Nr. 193. Czwartek, 23 Sierpnia 1888. Rok 78.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 32.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało inspektora podatkowego Włodzimierza Dorożewskiego, tudzież koncepistów skarbowych Jakóba Wąchałę, Salamona Baczesa, Mieczysława Czaderskiego, Władysława Kolbuszewskiego, Augustyna Niwińskiego, Konstantego Kijańskiego, Maksymiliana Neumana, Antoniego Sołtysika i Michała Osadę komisarzami skarbowymi w IX klasie rangi, zaś asystenta rachunkowego Maksymiliana Ceterscha tudzież praktykantów konceptowych Rudolfa Pollaka, Maurycego Herzera, Ludwika Bańkowskiego, Antoniego Skrzyckiego, Maryana Dejmanna, Jana Sawickiego, Ignacego Peterscha, Adolfa Mięsowicza, Szymona Bergera, Leonarda Orszulskiego, dr. Tadeusza Heppégo, Franciszka Jossego, Wiktora Sheybala, Eugeniusza Kohmanna, Bogdana Isakowicza, Karola Łozińskiego i Adama Kozubowskiego koncepistami skarbowymi w X klasie rangi.

### Ogłoszenie.

Szkoły dla aspirantów na oficerów obrony krajowej będą w dniu 1-go grudnia 1888 roku na rok szkolny 1888/9 otwarte na nowo w Wiedniu, Gracu, Bernie, Pradze, Inszpruku i t. d., a utworzenie takich samych szkół w innych stacyach batalionowych obrony krajowej przewidziane jest na ten rok szkolny w miarę odpowiednich ku temu zgłoszeń. Celem tych zakładów jest wykształcenie osób c. k. obrony krajowej i innych nieobowiązanych do służby aspirantów na oficerów w stosunku nieczynnym. Otwarte będą ku temu, jak dotychczas kursa wieczorne, a w miarę odnośnych zgłoszeń, i kursa wykładów dziennych.

Zakres mających być wykładanemi na tych kursach przedmiotów, polega na planie nauki, unormowanym dla szkół jednorocznych ochotników.

Nauka wszystkich przedmiotów, jakoteż potrzebne do nauki książki, będą bezpłatne, a także i przybory piśmienne i rysunkowe dostarczone będą bez kosztów.

Nauka rozpoczyna się z dniem 1-go grudnia i trwa do ostatniego sierpnia; miesiąc wrzesień przeznaczony jest na przedsięwzięcie ćwiczeń praktycznych; w pierwszej połowie miesiąca października odbędą się egzamina ostatnie. Dla nauki teoretycznej poświęcone będą na kursach wieczornych w przecięciu 2 do 3 godziny dziennie, a mianowicie godziny od 6 do 9 wieczorem w dnie powszednie, a poranki w niedziele i święta. Aspirantom, którzy nie ubiegają się o inne ułatwienia, jak przyznane w alinei 5 odnośnego postanowienia, celem wykształcenia się na oficerów stanu nieczynnego, wolno wybierać samym miejscowość, w której znajduje się szkoła. Utrzymanie kosztem rządu w czasie uczęszczania do szkoły aspirantów na oficerów, przyznane być może zasadniczo tylko aspirantom z szeregów nieczynnej c. k. obrony krajowej.

Mający zamiar to uzyskać aspiranci, znajdujący się w stosunku wymienionym, a zatem bez możności dowolnego wyboru miejscowości szkolnej (alinea 7), będą w razie ogólnego ich uzdolnienia powołani w odpowiednim czasie przez miejscowe komendy batalionowe, i dla uczęszczania do jednej ze szkół aspirantów na oficerów oznaczyć się mającej przez c. k. Ministerstwo obrony krajowej, przydzieleni zostaną na utrzymanie do jednego z kadrów instrukcyjnych, istniejących w tej miejscowości, gdzie się znajduje szkoła.

Ewentualne odesłanie tamże nastąpi kosztem rządowym. Na czas wzmiankowanego przydzielenia otrzymają ci aspiranci na równi z tymi, którzy wzięci będą ze stanu czynnego kadrów, przypadające im w miarę stopnia pobory, i wejdą w używanie atrybucyj, przyznanych frekwentantom c. k. szkół kadeckich.

Czas przepędzony w szkole, będzie wszystkim należącym do związku obrony krajowej frekwentantom liczony jako czas służbowy w obronie krajowej, wprawdzie tylko pojedyńczo, ale jako czas czynnej służby, jednakże tylko wtedy, jeżeli uczęszczać będą na kurs dzienny, lub wieczorny w całej jego objętości tak pod względem trwania, jako też wszystkich przedmiotów naukowych, a to bez względu na okoliczność, czy uczęszczali na koszt etatu obrony krajowej, czy na koszt własny.

### Warunki przyjęcia.

1. Przyjęcie do szkoły aspirantów na oficerów obrony krajowej zależy od złożenia dowodów: o odpowiedniem wykształceniu przygotowawczem, o przepędzeniu przedtem życia nieskazitelnego, o stosownem dla powagi stanu oficerskiego stanowisku społecznem (zajęcie zarobkowe) i o posiadanem wykształceniu wojskowem.

Wszyscy ubiegający się zatem powinni przedstawić świadectwa o studyach, jakie ukończyli, aspiranci zaś stanu nieczynnego c. k. obrony krajowej albo stanu cywilnego, także świadectwa moralności, tudzież co do ich stanowiska społecznego, które to ostatnie wystawione być mają przez władze polityczne lub urzędy policyjne miejscowości, w której aspiranci przebywają; świadectwa zaś te winny obejmować okres czasu, który ubiegający się przepędził od chwili opuszczenia szkół w stanie cywilnym a względnie w stosunku nieczynnym.

Aspiranci stanu cywilnego powinni złożyć także dowody roku urodzenia, miejsca urodzenia, przynależności do gminy i kraju, (*Heimatszuständigkeit*), a nadto udowodnić, iż uczynili w zupełności zadość obowiązkowi stawienia się i nie są już obowiązani do służby w obronie krajowej, a nakoniec podać, kiedy i gdzie otrzymali pierwsze wykształcenie wojskowe. Aspiranci, którzy nie posiadają wykształcenia wojskowego, obowiązani są przed wstąpieniem do szkoły aspirantów na oficerów, poddać się pierwszemu wykształceniu wojskowemu w przeciągu ośmiu tygodni na koszt własny, a to przy sposobności peryodycznie odbywających się ćwiczeń rekrutów, przy jednym z batalionów obrony krajowej; w tym zaś celu wnieść należy odnośne prośby z podaniem w nich stosunków osobistych najpóźniej do dnia 15 września (15 marca) do batalionów obrony krajowej w miejscowościach ich przebywania.

2. Według powyższych wskazówek ułożone prośby aspirantów należących do stanu nieczynnego c. k. obrony krajowej, podane być mają po dzień 1 października b. r. do komendy batalionu, do którego należą; prośby zaś aspirantów stanu cywilnego do komendy tego batalionu, w którego okręgu przebywają, jeżeliby ci ostatni nie byli zmuszeni przedstawiać nadto żądanej w punkcie 1 prośby.

Aspiranci do stanowisk oficerskich w pospolitem ruszeniu, którzy stosownie do punktu 83 przepisów o organizacyi pospolitego ruszenia, ubiegają się o uczęszczanie do szkoły aspirantów na oficerów obrony krajowej, przyjęci zostaną do tych szkół (kursa wieczorne) na podstawie ich próśb o zanotowanie do stanowiska oficerskiego w pospolitem ruszeniu (punkty 85 i 87 przepisów o organizacyi pospolitego ruszenia), a to zazwyczaj po ukończeniu kursu praktycznego dla aspirantów na oficerów w pospolitem ruszeniu. Traktowani oni będą w szkołach na równi z aspirantami stanu cywilnego, muszą jednak środki naukowe opędzać własnym kosztem.

Wiedeń, dnia 28 lipca 1888 r.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 22 sierpnia.*

Z powodu drugiej rocznicy detronizacyi ks. Aleksandra Battenberga a pierwszej wstąpienia na tron bułgarski ks. Ferdynanda Koburga, która przypadła w dniu wczorajszym, spotykamy się w dziennikach z szeregiem uwag na temat Bułgaryi i chwilowego w niej położenia. Jednogłośnem jest zdanie, że ks. Ferdynand objął ofiarowaną mu przez Zgromadzenie narodowe koronę książęcą wśród nader krytycznych stosunków

96)

# VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

**Część druga.**

### XII.

(Ciąg dalszy.)

To mówiąc, pożegnał już pan Radziejowski Sicińskiego, który mocno zamyślony, dziękował mu za rady życzliwe z roztargnieniem a po jego wyjściu, sam zostawszy, jął chodzić po komnacie z pochyloną głową na piersi, snać wszystko co mówione było rozważając. A musiały to być cale nie ucieszne myśli, bo twarz jego mieniła się jakby pod wpływem silnego wzruszenia. Im dłużej rozmyślał, tem to wzruszenie było widoczniejszem, snać rozważanie nie mogło rozproszyć troski, która gnębiła duszę, ani myśli, które tłumem cisnęły się do głowy. Coraz szybciej chodził po komnacie, jakby go owe myśli trapiące gnały, aż nagle przystanął i podniósłszy głowę, roziskrzonym gorączkowo wzrokiem spojrzał przed siebie.

— Ma słuszność.... — szepnął — należy mi się ztąd oderwać.... cóż bowiem pomoże ten sen na jawie, który trwa lat tyle?.... Przeminie młodość cała, wszystkie plany i nadzieje obrócą się w niwec.... wszystko przepadnie o czem jeno marzyłem.... przez nią! przez tę kobietę!...

Stalowe błyski, jak ostrze miecza, którymby kto igrał przy ognia płomieniach, strzeliły mu z oczu; zaciśniętę pięście przyłożył do czoła i znów zaczął biegać po komnacie jak szalony.

Jak rój pszczół z zamkniętego ula nagle wypuszczony, rozlatuje się z szumem i brzękiem w powietrzu, tak z głowy Sicińskiego w tym momencie samotności, gdy się przed nikim krępować nie potrzebował, rozpierzchały się bezładne myśli, wirując w około niego jak zmory. Czuł, że nadeszła chwila postanowienia o całej przyszłości a teraźniejszość niby obręcz żelazna opasywała go dokoła, krępując wolę. I stawała mu znów przed oczami cała przeszłość przebyta, wszystkie poniesione ofiary, wszystkie walki z sumieniem zwycięzkie, wszystkie usiłowania, aby się wydźwignąć. Dawniej był znacznie silniejszym. W samych początkach umiał przecie, pomimo głosu serca, które się wzdrygało, obrócić sprawę Wodźbuna na własną korzyść; jej ostatecznie zawdzięczał, że osiągnął to, czego wówczas pragnął: poparcie xiążęcia Radziwiłła i stanowisko na Kazanowskiego dworze. Następnie umiał Radziwiłłowi służyć, donosząc mu to, co się jeno w stolicy w sprawach dyssydenckich działo i potrafił zarazem zaskarbić sobie Kazanowskiego łaski; potrafił w intrygach na królewskim dworze okazać się zręcznym, zimnym i rozważnym. Ale dotychczas był to jeno nagromadzony materyał, z którego obecnie należało korzystać i właśnie teraz brakowało mu siły.... Jakaś potęga nieprzemożona trzymała go na miejscu, gdzie już nic dla siebie uzyskać nie mógł lecz owszem wiele, jeśli nie wszystko, stracić. Los sam wskazywał mu drogę. Nie tylko Radziejowski radził mu, aby wracał na Litwę, to samo od lat już kilku powtarzał mu rodzic w listach, które coraz bardziej stawały się naglące.

Z ojcem swym od owego zajścia w Tronikach i śmierci matczynej, Władysław nie widywał się prawie; raz jeden jeszcze pan marszałek upitski przybył do Warszawy w dyssydenckich sprawach i wówczas wydał się Władysławowi więcej niż kiedykolwiek ponurym i bardzo zmienionym. Odtąd lat kilka minęło a rodzic snać zatęsknił za ukochanym synem, bo go coraz usilniej do siebie wzywał. Kazimierz także pisał raz, donosząc jako rodzic chory jest i ciągłej potrzebuje opieki — ale na te wszystkie wezwania Władysław pozostawał głuchym. Był wówczas czem innem zajęty. Użyty przez Kazanowskiego do intryg przeciw królowej i Ossolińskiemu, oddał się temu z takim zapałem, że o niczem innem myśleć nawet nie mógł. Ale teraz nie trzymało go tu nic zgoła. Kazanowski był coraz bardziej chory; długiego żywota obiecywać mu nie można było; toż sama przezorność nakazywała szukać obecnie innego stanowiska, pójść drogą przez Radziejowskiego wskazaną a korzystać z ostatnich może lat życia marszałka, aby wpływów jego marnie nie stracić i dla siebie wziąć z nich pożytek.

— Trzeba się ztąd oderwać.... powtarzał szeptem.... trzeba koniecznie!...

I jak niegdyś w Birżach przed wyjazdem do stolicy, tak samo teraz, gdy po przebyciu służby dworskiej, zamierzał napowrót powracać, stanęły mu w myśli lata przebyte.

Ile on tu walk przebył, ile poświęcił, ile przecierpiał, dławiąc skargę w duszy, nie dając nikomu przystępu do tajników myśli!... Nieraz ogień młodości bujnej, przepalał mu serce, nieraz gdy towarzysze jego uciekali z chmurnego pałacu i rozbiegali się po mieście szukać wesołej hulanki, zazdrość porywała go okrutna, że chciał biedz za nimi a szaleństwem długo tłumionem przewyższyć ich swawolę.... Ale burzę tę gnębił przemocą, bo czuł, że raz puściwszy jej wodze, jużby jej potem opanować nie zdołał. Zazdrościł tym, którzy jedno i drugie, zabawę i pilność w służbie razem pogodzić mogli. On zaś czuł, że statecznym mógł być jeno dopóty, dopóki nim był ciągle, nieodmiennie, że gdyby raz pozwolił sobie na młodzieńczą swawolę, jużby w niej potem granic nie znał, że zatonąłby w niej tak, jak teraz oddawał się bez wytchnienia na usługi pana.

Lata całe zbiegały mu smutno, ponuro, jak w klasztorze — a jednak zbiegły rychło.... jak sen. Wszak to tak zda się niedawno, gdy on rozpoczynając swą służbę, patrzał chciwemi oczyma na wspaniałość uczty weselnej w Wilnie i pożerał wzrokiem zachwyconym piękną, nowozaślubioną Kazanowskiego małżonkę. To zda się był wczora ten wieczór piękny i ciepły, pełen woni i uroków, gdy Halszka stojąc z królewicem na galeryi pałacu, rozmawiała z cicha a on ukryty za oknem słyszał z ust jej, wybiegające jakby mimowoli namiętne słowa: Pomnieć będę do śmierci!... To zda się wczora jeszcze on snuł się oszołomiony tym widokiem, po przedmieściach wileńskich, czując, że echo tych słów pozostanie mu w duszy na zawsze. I tyle lat od tego czasu minęło a on je słyszy jeszcze i widzi ciągle przed sobą twarz Halszki rozpromienioną takim wyrazem, jakiego nikt chyba więcej i on

w chwili, gdy kraj nie ocknął się jeszcze po licznych przesileniach, z których każde niemal groziło nieobliczonemi w następstwa kataklizmami nietylko samemu księstwu, lecz całemu półwyspowi Bałkańskiemu. W obec takich zaś stosunków, niemniej silnie rozwiniętej agitacyi przeciw nowemu porządkowi rzeczy nie można się dziwić, iż rok temu liczną była drużyna proroków, przepowiadających smutne horoskopy młodemu władcy i niewierzących zgoła, aby było mu przeznaczonem doczekać się w Sofii obchodu pierwszej rocznicy objęcia godności książęcej. Przepowiednie te, jak widzimy, nie ziściły się a chociaż Bułgarya nie przestała być krajem niespodzianek, jak przekonywują liczne drobne zajścia i epizody z czasów ostatnich, i chociaż o utrwaleniu tam stosunków nie ma jeszcze mowy, to przecież już to samo, że księstwo przetrwało zwycięsko tyle przesileń, musi napełniać otuchą i zadowoleniem wszystkich przyjaciół pokoju. Dzienniki przyznając w tej mierze część zasługi ks. Ferdynandowi, który roztropnem a niekiedy zręcznem postępowaniem potrafił pokonywać liczne trudności i zażegnywać wewnętrzne kolizye, nie godzą się ze zdaniem tych, którzy dotychczasowe powodzenie przypisują przeważnie politycznej mądrości bułgarskich mężów stanu i politycznemu instynktowi ludu bułgarskiego. Owszem ogólniejszem jest przekonanie, że Bułgarya ma do zawdzięczenia swe szczęście błędom politycznym swych przeciwników, niemniej temu, że wywierany ciągle ze strony rossyjskiej nacisk dyplomatyczny, zmuszał dotychczas poniekąd polityków bułgarskich do jedności i wzajemnych ustępstw. Tu i owdzie też spotykamy się ze zdaniem, że gdyby zdecydowano się nad Newą pozostawić Bułgaryę przynajmniej przez pół roku w zupełnym spokoju, nastałby tam okres przesileń i ciężkich wewnętrznych kłopotów. Nie da się zaprzeczyć, iż w ostatnich dwóch latach rozwinął się znacznie zmysł polityczny notablów bułgarskich i że nawet warstwy ludowe i średnie poczynają otrząsać się z dotychczasowej ospałości i brać żywszy udział w sprawach publicznych. Upłynie jednak jeszcze wiele czasu, nim stosunki bułgarskie będzie można mierzyć wedle miary europejskiej i mieć silniejsze zaufanie do ich trwałości.

---

nigdy później nie widział. Przebiegały potem w oczach jego przez to cudowne oblicze rozmaite uczucia: gniewu, oburzenia, żalu, tęsknoty, rozpaczy nawet, ale takiego wyrazu twarz ta nie miała odtąd nigdy.... Inni szaleli na widok jej piękności, chociaż nie widzieli twarzy jej nigdy inną, jeno uśmiechniętą z przymusem, lub szyderską a najczęściej obojętną i zimną — on jeden, oprócz królewica, pamiętał ją rozpromienioną zachwyceniem anielskiem, więc nie dziw, że tego obrazu nic już zagładzić w duszy nie mogło, nawet upokorzenia tysiąckroć od Halszki doznane, nawet jej obojętność i więcej niż obojętność, bo widocznie okazywana pogarda.

Usta Sicińskiego skrzywiły się szyderczym uśmiechem.

— Ja jej nienawidzę! — szepnął — nienawidzę tak głęboko i tak bezlitośnie, żebym ją zamordował z rozkoszą i pastwił się nad nią, ale nikomu dotknąć bym jej nie dał; że przez zemstę za tyle lat pogardy, zbezcześciłbym ją sam, ale za cześć jej gdyby przez innych szarpaną była, ostatnią kroplę krwi bym oddał!.... Obecność jej jest dla mnie męczarnią, a oderwać się od niej nie mogę....

Zmordowany usiadł przy stole i oparł się obu rękami a myśl jego znów pobiegła ku pierwszym chwilom pobytu w tym pałacu, dziwne mu przedstawiając obrazy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Sprawy krajowe.

(*Sprawozdanie inspektora przemysłowego dla Galicyi i Bukowiny*).

I.

Co roku zdawaliśmy na tem miejscu relacye ze sprawozdań przedkładanych przez inspektora przemysłowego dla Galicyi i Bukowiny, p. Arnulfa Nawratila, centralnemu inspektoratowi w Wiedniu i podawanych następnie wraz ze sprawozdaniami inspektorów innych krajów koronnych do wiadomości Rady Państwa. I teraz także, chociaż w pewnem spóźnieniu, pragniemy zaznajomić czytelników z odnośną publikacyą, obejmującą rok ubiegły, a poczuwamy się tem bardziej do tego, że zawiera mnóstwo zajmujących i pouczających szczegółów, i daje wierny obraz stosunków przemysłowych i rękodzielniczych w naszym kraju.

Na wstępie zawiadamia p. inspektor, iż w ciągu roku ubiegłego zwiedził 383 przedsiębiorstw przemysłowych, a mianowicie 339 w Galicyi i 44 na Bukowinie, z tych w Galicyi 12 w nocy, a 19 w niedzielę. Potrzebował na to 160 dni podróży, w porównaniu z rokiem poprzednim (182 dni) mniej o 22 dni, bo zajęcia biurowe, których coraz więcej przybywa, zabierały mu wiele czasu.

Prawie po każdej inspekcyi był zmuszony wzywać pisemnie przedsiębiorców do usunięcia dostrzeżonych w ich zakładach wadliwości, a musiał to czynić częścią dlatego, iż podczas inspekcyi nie byli zwykle przedsiębiorcy obecni, po części zaś, iż zarzutów było tyle, że mimowoli okazywała się potrzeba pouczenia o nich pisemnie właścicieli zakładów przemysłowych. Zresztą inspektor był zmuszonym podawać dostrzeżone wykroczenia do wiadomości władz przemysłowych i przeprowadzać liczne korespondencye z przedsiębiorcami i robotnikami, a nadto składać władzom przemysłowym opinie. Takich opinij złożył w ciągu roku ubiegłego 340.

P. inspektor zwiedził ogółem 383 zakładów przemysłowych; w tem między innemi 100 zakładów, wyrabiających artykuły spożywcze, w których znajdowało się 33 motorów parowych o sile 1009 koni i 60 wodnych o sile 992 koni; dalej, 75 zakładów, przerabiających drzewo, kości, gutaperchę i t. p., mających 48 motorów parowych o sile 1654 koni i 27 wodnych o sile 353 koni; dalej, 52 zakładów tkackich z 13 motorami parowemi o sile 639 koni i 7 wodnemi o sile 184 koni; zakładów bez wszelkich motorów zwiedził 149.

We wszystkich zwiedzonych zakładach było 126 motorów parowych o sile 3915 koni, wodnych 133 o sile 2241 koni, i 2 gazowe o sile 10 koni.

W tych zakładach przemysłowych było zatrudnionych łącznie 9623 osób; mianowicie 8668 mężczyzn i 955 kobiet.

Największa ilość robotników, bo 2872 była zatrudnioną w przemyśle, przerabiającym drzewo, kości i t. d., w tem chłopców w wieku od 14 do 16 lat 16, a kobiet starszych 52.

Druga z kolei gałęź przemysłu, zatrudniająca większą ilość robotników, jest tkacka, ogółem 1892 osób. W tej gałęzi jest stosunkowo najwięcej kobiet, bo prawie część czwarta; a mianowicie 495 kobiet starszych ponad 16 lat i 14 dziewcząt.

Trzecia gałęź przemysłu, zatrudniająca większą ilość sił roboczych, jest ta, która wyrabia artykuły spożywcze. Było w niej zajętych 1703 osób, samych mężczyzn, w tem tylko 2 chłopców poniżej 16 lat.

W przemyśle chemicznym pracowało 792 osób (129 kobiet); w polygraficznym i artystycznym 451 (80 kobiet).

Najsłabsze gałęzie przemysłu co do siły roboczej, są: surowa produkcya mineralna, z 223 robotnikami (11 robotnic), wyrabianie metali i towarów metalowych z 227, wyrabianie skór, kożuchów i t. p. z 236 robotnikami.

W następnym rozdziale porusza pan inspektor kwestyę lokalów roboczych. Zaznacza on na wstępie, że lokale te, jak już podniósł w poprzednich sprawozdaniach, nie zawsze były tak urządzone, aby dawały zupełną rękojmię bezpieczeństwa życia i zdrowia robotników. Przyczyny zaś tego w tem szukać należy, że w dawniejszych rozporządzeniach budowniczych nie było wcale żadnych przepisów, w nowej zaś ustawie budowniczej dla 29 miast galicyjskich są zaledwie ogólnikowe przepisy o budowlach, przeznaczonych dla celów przemysłowych.

Jedną z największych niedogodności jest brak miejsca i ztąd brak powietrza, usunięcie zaś złego napotyka zazwyczaj na wielkie trudności, albowiem przedsiębiorcy nie posiadają częstokroć potrzebnych zapasów pieniężnych, lub nie mogą znaleść odpowiednich lokalów. Co się tyczy wentylacyi roboczych lokalów, to w tej mierze sprawozdanie nie może zapisać nic korzystnego; liczba warstatów, zaopatrzonych w przyrządy wentylacyjne, jest w ogóle bardzo małą. Takie same zarzuty czyni sprawozdanie wielu pracowniom pod względem oświetlenia; wiele z nich jest wprost ciemnych, a trafia się to szczególnie tam, gdzie takie pracownie umieszczone są nie w odosobnionych budynkach, lecz w domach stojących w ciasnych ulicach, między wysokiemi domami, zwłaszcza gdy okna wychodzą na miniaturowe podwórza północne.

Sztuczne oświetlenie jest prawie wszędzie niedostateczne, nawet tam, gdzie źródłem światła jest elektryczność.

Ogniotrwałe schody znachodzą się w nielicznych tylko fabrykach, albowiem z wyjątkiem rządowych fabryk tytoniu, naliczył p. inspektor w całej Galicyi i Bukowinie zaledwie 6 zakładów przemysłowych z dziedziny tkackiej, zaopatrzonych w schody ogniotrwałe. Ani jeden młyn parowy, zazwyczaj o 4 do 5 piątrach wysokości, nie jest zaopatrzony w takie schody, a ponieważ w tych fabrykach oprócz murów zewnętrznych wszystkie inne przedziały są z drzewa, a powały służą zarazem za podłogi, przeto w razie ognia niebezpieczeństwo dla robotników jest wielkie.

P. inspektor czynił i czyni bezustanne starania o zaprowadzenie ogniotrwałych schodów we wszystkich fabrykach posiadających więcej piątr, niemniej, żeby ściśle były przestrzegane przepisy co do szerokości schodów, oraz rozmiaru stopni. Wezwaniu temu uczyniły zadość tylko dwie fabryki, dwie zobowiązały się wykonać polecenie w okresie dwuletnim, inne wniosły rekursy przeciw zarządzeniu inspektoratu. W ogóle przedsiębiorcy przemysłowi starają się wszelkiemi możliwemi sposobami uchylać z pod wydanych zarządzeń lub przynajmniej zyskać na czasie i w tym celu są niezmordowani we wnoszeniu rekursów do pierwszej, drugiej i trzeciej instancyi. To też niejeden przedsiębiorca, który urządził fabrykę na pewien ograniczony czas lub wynajął lokalności fabryczne, może rekursami doprowadzić do tego, że nim takowe zostaną załatwione ukończy swe przedsiębiorstwo.

W dalszym ciągu przytacza sprawozdanie mnóstwo spostrzeżeń o różnych gałęziach pracy przemysłowej i daje wskazówki odpowiednie co do rozmiaru pracowni w stosunku do ilości robotników, co do wentylacyi, światła, ogrzewania, niemniej jak co do postępowania i zachowywania się robotników w interesie zachowania zdrowia.

---

## Mowa cesarza Wilhelma.

Mowa cesarza niemieckiego, wygłoszona podczas uroczystości odsłonięcia w Frankfurcie nad Odrą pomnika ks. Fryderyka Karola, jest ciągle jeszcze przedmiotem ogólnego zajęcia, tem bardziej, że publikacya jej przechodziła różne koleje. Oficyalny telegram opuścił z niej najpierw jeden z najważniejszych ustępów, następnie przesłano ją w poprawnej edycyi do ogłoszenia *Reichsanzeigerowi* i *Nordd. Allg. Ztg.*, w ostatniej jednak chwili cofnięto i ten tekst, pokazało się bowiem, iż mylnie podano w nim ustęp, w którym cesarz odparł czynione jego zmarłemu ojcu zarzuty. Z tego też powodu dzienniki dopiero teraz przytaczają głos cesarza w tekscie autentycznym.

Według *Reichsanzeigera*, monarcha powiedział po przemówieniu powitalnem burmistrza, jak następuje:

„Panie burmistrzu! Serdecznie dziękuję panu za słowa właśnie wypowiedziane, i proszę być zarazem w obec miasta pośrednikiem mego najgorętszego podziękowania za serdeczne przyjęcie. Wiem dobrze o tem, iż, jak pan właśnie wspomniałeś, węzły szczerego, wiernego poświęcenia łączyły od wieków Frankfurt z moim domem. Mój dziad wiedział o tem dobrze, i dlatego wybrał to miasto na miejsce pomnika. Jego wola powierzyła śp. księciu komendę trzeciego korpusu armii. Żelazny, potężny charakter, silna wola i strategiczny geniusz księcia uzdolniły go szczególnie do tego, aby stanąć na czele armii, i wykształcać w twardej, ciężkiej szkole synów Brandenburgii, którzy się potem odznaczyli w walkach pod Vionville.

Poważny to czas, w którym żyjemy. Wielcy wodzowie, którzy naszą armię do zwycięstw prowadzili, następca tronu i ks. Fryderyk Karol, pomarli. Dopóki istnieć będą dzieje, dopóty moj ojciec, jako niemiecki następca tronu, i mój stryj, jako niemiecki marszałek polny, *par excellence* czczeni będą jako pierwsi główni bojownicy i założyciele państwa. Jak lud brandenburski z żelazną energią i nieznużoną pracowitością z piaszczystej ziemi wydobywa swój zarobek, tak przed laty 18 wywalczył nad nieprzyjacielem zwycięstwo trzeci korpus. Czyny zaś, jakich ten korpus dokonał, ma do zawdzięczenia księciu i jego szkole.

Piję na pomyślność miasta Frankfurtu i trzeciego korpusu armii!

Lecz jedno jeszcze chcę dodać, ze względu na wielki dzień, jaki święcimy panowie:

Są ludzie, którzy się ośmielają twierdzić, jakoby mój ojciec chciał oddać to, co z nieboszczykiem księciem mieczem wspólnie wywalczył. Znaliśmy go wszyscy zbyt dobrze, abyśmy choć przez chwilę spokojnie mogli się przypatrywać wielkiej zniewadze jego pamięci. Był on jednej pod tym względem z nami myśli: iż nic nie może być uronionem ze zdobyczy wielkiej epoki. Mniemam, iż zarówno w trzecim korpusie, jak i w całej armii wiadomo, iż pod tym względem jedno panuje zdanie, że raczej zezwolilibyśmy aby na placu boju padły wszystkie 18 korpusów i 42 milonów mieszkańców, aniżeli byśmy poświęcili jeden kamień z tego, co mój ojciec i ks. Fryderyk Karol zdobyli. W tym duchu podnoszę kielich i piję na pomyślność moich dzielnych Brandenburczyków, miasta Frankfurtu i trzeciego korpusu armii.“

*Voss. Ztg.* i *Post* uważają tę mowę jako poważne upomnienie każdego mocarstwa, któreby chciało zamącić pokój Niemiec, jako zapowiedź determinacyi całego narodu, gdyby znalazł się w konieczności bronienia swego honoru i jedności niemieckiej. Że cesarz takim uczuciom dał wyraz bezpośrednio po zjeździe w Peterhofie, po znanym epizodzie w Kopenhadze i wywodach organu rossyjskiego *Norda* o północnym Szlezwiku, może być uważanem za symptomat, że nie znikła jeszcze zupełnie obawa przed awanturniczemi zapędami niespokojnych sąsiadów.

Z powodu tej mowy pisze między innemi *Kreuz. Ztg.*:

„Że mowa i za granicą sprawiła silne wrażenie, temu dziwić się nie można; nie poczytano jej jednak za prowokacyę wojenną. Przekonywuje ona burzycieli pokoju, że zwycięstwo nad Niemcami nie byłoby łatwem i że wawrzyny w wojnie z tem państwem zebraćby można tylko po krwawych wysileniach. Czuje to naród niemiecki i wdzięcznym jest za ostrzeżenie dane sąsiadom na wschodzie i zachodzie, radząc im, by się nie wdawały w wojnę z Niemcami, która może być tylko walką o byt.“

Z artykułów prasy rossyjskiej o tej mowie wynika, iż poczytywaną ona jest w Rossyi raczej jako upomnienie, niż prowokacya. Zdaniem dzienników petersburskich, główne znaczenie słów cesarskich na tem polega, że rozpraszają one iluzye odwetu Francyi i odpierają w sposób jak najbardziej energiczny wszelką myśl zwrotu Alzacyi, Lotaryngii i północnego Szlezwiku.

---

## Z Berlina.

(Zmiany w armii. — Kampania dziennikarska. — Nominacya p. Bötttichera. — Nowa ustawa kościelna. — *Nordd. Allg. Ztg.* przeciw pani Adam).

Potwierdza się wiadomość, że cesarz Wilhelm zamierza przeprowadzić obszerne zmiany na wszystkich stanowiskach w armii, których dokonanie wymagać będzie kilku miesięcy czasu.

Nowa kampania *Nordd. Allgem. Ztg.* przeciw artykułom *Norda* i *Mosk. Wiedom.* uważana jest w Berlinie za dowód, że ogólne zasady polityki niemieckiej nie uległy zmianie, jakkolwiek wzmogło się wzajemne zaufanie sfer najwyższych, przez co groźba wojny została na długo usunięta.

Jak doniósł berliński *Staatsanzeiger*, został minister stanu Bötticher zamianowany wiceprezydentem pruskiego ministerstwa stanu. W ten sposób zastępstwo kanclerza w Prusach, jak i w państwie, przeszło na Böttichera, który urzęduje także w pruskiem ministerstwie handlu, jako zastępca księcia Bismarcka.

Według *Berl. Pol. Nachr.* oczekują na najbliższej sesyi sejmowej wniesienia projektu ustawy, która w myśl art. 9 ust. z 22 kwietnia 1875 uregulowałaby użycie zebranych kwot pieniężnych, podczas zawieszenia wypłaty dodatków państwowych dla rzymsko-katolickich biskupstw. Część tych kwot ma być przeznaczoną na katolicko-kościelne cele budowlane.

Na oświadczenie pani Adam, iż honorem ręczy za autentyczność publikowanego w *Nouvelle Revue* sprawozdania ks. Bismarcka, odpowiada *Nordd. Allg. Ztg.*: „Naturalnie, jeśli pani Adam angażuje w tej sprawie swój honor, to rzecz inna! Ale w Rossyi mimo to nie uwierzą jej; stoi temu na przeszkodzie idyotyczna niezręczność wmięszania historyi szczecińskiego zaproszenia. W Rossyi wiedzą równie dobrze, jak u nas, iż podobnego zaproszenia nie wysyłano, że więc niemożliwem jest rzekome niezadowolenie z powodu odmowy tego zaproszenia i że przeto kanclerz nie mógł nigdy pisać w imputowanym mu duchu“.

## Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

Z Petersburga donoszą do *Corresp. de l'Est*, że w. ks. Sergiusz i Paweł udadzą się 22 sierpnia w długą podróż do Palestyny. Mówią, iż w. ks. Sergiusz powierzoną będzie miał sobie misyę po drodze do sułtana. W. książętom towarzyszyć będzie pułkownik Komarow, redaktor *Swieta*, jako urzędowy korespondent.

*Nowoje Wremia* w korespondencyi z Warszawy zaprzecza pogłoskom o zamierzonem jakoby ograniczeniu liczby okręgów komisarzy włościańskich, a zarazem donosi o bliskiem przybyciu delegowanego z ramienia ministerswa spraw wewnętrznych rz. r. st. Korostowcewa, dla rewizyi instytucyi włościańskich w guberniach piotrkowskiej, kaliskiej i niektórych powiatach gubernii warszawskiej. Objazd będzie trwał dwa miesiące.

Wedle *Nowosti*, przy ministerstwie spraw wewnętrznych utworzono niedawno specyalną komisyę, złożoną z członków departamentu medycznego, oraz przedstawicieli fabryk i zakładów przemysłowych. Komisya owa ma na celu opracowanie projektu najodpowiedniejszej organizacyi pomocy lekarskiej dla robotników fabrycznych, przyczem zamierzono wszystkie wydatki na organizacyę pomocy włożyć na fabrykantów i zrobić je dla nich obowiązkowemi.

## Zatarg dyplomatyczny francusko-włoski.

Niejednokrotnie już w ciągu nieporozumień pomiędzy Włochami a Francyą powstawał domysł, że w niesnaskach tych zbyt małą odgrywa rolę istotny przedmiot, o który idzie Francyi i że przyczyn rozjątrzenia szukać trzeba w innej sprawie. Wprawdzie jedną z tych przyczyn jest znany całemu światu fakt wyłamania się Włoch z pod moralnego przewodnictwa Francyi, jakoteż fakt, że Włochy szukały i znalazły sojusznika w Niemcach, co drażniło i drażni opinię publiczną we Francyi; ale stosunek ten istnieje od dość dawna i nie wpływał dotychczas na rząd republiki. Musiał zatem rząd ten mieć na oku inny jakiś interes, jeżeli w końcu stał się uczestnikiem rozdrażnienia, ażeby zeń skorzystać dla urzeczywistnienia jakiegoś zamiaru. Otóż według domysłów, głoszonych obecnie z wielu stron, rząd francuski poczytał podrzędną sprawę massawską za dogodną sposobność, ażeby módz powiedzieć, że gdy Włosi nie szanują instytucyi kapitulacyj w Massawie, to Francya zrobi to samo w Tunisie.

Takie są domysły, do których uprawnia zresztą sama opinia francuska. Nie ma natomiast tożsamości w dwóch tych sprawach: to jest w okupacyi przez Włochy Massawy, a zajęciu przez Francyę Tunisu. Włochy zająwszy Massawę jako terytoryum bez opieki, ogłosiły tam obecnie swoją władzę jako legalną, swoje zwierzchnictwo jako jedyne. Francya zajęła Tunis pod warunkami zupełnie innemi. Ziemie tunetańskie nie zostały przez Francyę wzięte ani w posiadanie, ani do czasu w administracyę, ani też zwierzchnictwa swego nie mogła tam Francya ogłosić. Francya odnowiła jedynie i uzupełniła istniejący przedtem traktat z beyem tunetańskim, na podstawie tego traktatu ogłaszając opiekę swoją nad instytucyami, w których skoncentrowały się interesa Europejczyków tamże. W traktacie tym wszakże zastrzeżone zostały wszystkie prawa beya Tunisu i zastrzeżono także, że wszelkie dawniejsze układy beya i jego rządu z innemi mocarstwami poręczają się i obowiązują nadal. Nie może być zatem mowy o tem, że tak samo w Tunisie, jak się to stało w Massawie, mogą być zniesione jurysdykcye obcych mocarstw dla obcych poddanych w Tunisie.

Do powyższych rzeczywistych nieporozumień między rządami, przybywa z każdą chwilą coraz więcej nowych przyczyn obustronnego niezadowolenia. Twórcami tego stanu rzeczy są prasy obu państw sąsiednich. W tej chwili francuska zajmuje się klęską Włoch pod Saganeiti i wypowiada swoje opinie, w których odzywa się niemal radość z niepowodzeń włoskich. Poważniejsze dzienniki odzywają się z radą, ale rada ta i uwagi nie tchną wcale życzliwością. Do umiarkowanych niewątpliwie zalicza się *Journal des Débats*, który pisze:

„Porażka ta sama przez się nie ma większego znaczenia, ale zdarza się często, że wypadki wojenne sprowadzają poważne następstwa. Tak naprzykład u nas, gabinet Ferry'ego obalony został skutkiem niepowodzeń militarnych. P. Crispi nie ma powodu obawiać się takiego losu. Jego ratują zwycięstwa nad klerykalizmem, jemu na korzyść wychodzą odwiedziny cesarza niemieckiego, którego przyjęcie ma być obchodzone jako tryumf monarchii włoskiej a jako klęska dla Papieża. Mimo tego będzie miał rząd włoski do walczenia z trudnościami, na które nie był przygotowany. Jest rzeczą oczywistą, że generałowie włoscy, którzy się w Afryce zmieniali jeden po drugim, nie potrafili zorganizować należycie nieregularnych wojsk pomocniczych i zaopatrzyć tych posiłków w niezbędne kadry. Nie mniej oczywistą jest rzeczą, że zbyt lekceważyli Debeba i jemu podobnych. Ten Debeb przedstawia się jak mały Jugurta, który także od Rzymian nauczył się sztuki wojskowej, którą później przeciw nauczycielom zwrócił. Czarny ten partyzant może być przyczyną niejednego jeszcze kłopotu.“

# KRONIKA

*Lwów, 22 sierpnia.*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły dla pogorzelców gminy Kupiczwola, w powiecie żółkiewskim, zapomogi w kwocie 400 złr.

— **W rocznicę urodzin Najj. Pana**, po nabożeństwach kościelnych w Tarnopolu, złożył burmistrz tamtejszy na czele Reprezentacyi gminnej, oraz ks. kanonik i dziekan Fortuna wraz z duchowieństwem obu obrządków, na ręce p. starosty zapewnienie najgłębszego hołdu i przywiązania do Osoby Najj. Pana i Najw. Dynastyi panującej.

— **Mianowania w c. k. armii.** W gal. oddziałach artyleryi mianowani: kapitanami I klasy kapitanowie II klasy: Edmund Misera i Karol Schamall;

kapitanami II klasy porucznicy: Wacław Weiss, Henryk Juhasz, Juliusz Lenk i Alfons hr. Castelnau;

porucznikami podporucznicy: Aleksander Truszkowski, August Patak, Jan Rössler i Karol Grigar;

podporucznikami kadeci (zastępcy oficerscy) Franciszek Leeder, Jan Blaschke, Michał Schmidt, Maryan Woyciechowski, Karol Urban, Franciszek Brandt i Ernest Migula.

— **Wpis słuchaczów c. k. szkoły weterynaryi** we Lwowie rozpocznie się dnia 1 października b. r. i trwać będzie do 8 tegoż miesiąca. Mający zamiar wstąpienia do c. k. szkoły weterynaryi winien się zgłosić w powyższym terminie do kancelaryi dyrekcyi, ulica Kochanowskiego (na Rurach) l. 33, w godzinach od 10 do 12 przed południem i przedłożyć: 1) Swiadectwo udowodniające, że ukończył z dobrym postępem przynajmniej VI klasę gimnazyum lub VI klasę szkoły realnej, albo też pełny kurs nauk w średniej szkole agronomicznej. 2) Metrykę urodzenia udowadniającą, że ma przynajmniej lat 17 wieku a nie przekroczył 26 roku życia. Ci, którzy mają więcej aniżeli 26 lat, mogą być przyjęci do szkoły weterynaryi, jeżeli wykażą dowodami, iż bez przerwy oddawali się naukom lub zajęciom naukowym, mianowicie nauce agronomii. Dyplomowani lekarze i chirurgowie mogą być przyjęci na zwyczajnych słuchaczów z prawem ukończenia całkowitego kursu nauk weterynaryjnych w przeciągu lat dwóch, jeżeli przedłożą dowody posiadania wspomnionych stopni lekarskich. Osoby, zamierzające uczęszczać na wykłady pojedynczych przedmiotów jako słuchacze nadzwyczajni, winne zgłosić się w celu otrzymania na to pozwolenia do dyrekcyi, jako też do profesorów odnośnych przedmiotów. Kandydaci, którzy w ubiegłym roku szkolnym nie uczęszczali do żadnego publicznego zakładu naukowego, winni oprócz przedstawienia wyżej wskazanych dokumentów, na żądanie dyrekcyi udowodnić wiarogodnem świadectwem, jakie było ich zachowanie się w czasie po ukończeniu nauk szkolnych. Do zapisu w ciągu oznaczonego czasu zgłosić się winni także słuchacze szkoły, którzy na zasadzie złożonego ogzaminu rocznego uzyskali przejście na kurs następny; niemniej ci, którzy pragną i mają prawo zdawania lub uzupełnienia rocznego egzaminu w czasie powakacyjnym.

— **Szkoła etatowa męska im. Czackiego**, jak zawiadamia dyrekcya, przeniesioną została do gmachu teatralnego, a wchód jest od ulicy Teatralnej (brama III). Wpisy uczniów do tej szkoły rozpoczną się we wtorek dnia 28 sierpnia b. r. w kancelaryi szkolnej na II piętrze w zwykłych godzinach urzędowych.

— **Komisya konsorcyjna**, przez 3-ci wiec rękodzielników wybrana, odbędzie posiedzenie swe we Lwowie, dnia 26 b. m. o godzinie 3 po południu, w kancelaryi lwowskiej Izby rękodzielniczej w ratuszu. Porządek dzienny: 1. Uchwalenie projektu statutu założyć się mającego stowarzyszenia, celem objęcia dostaw dla c. k. armii, przez ściślejszy komitet wypracowanego. 2. Wnioski ściślejszej komisyi co do zorganizowania Towarzystwa. 3. Wnioski członków komisyi obszerniejszej.

— **Sezon koncertowy** rozpocznie tego roku głośnej sławy pianista d' Albert i sławna spiewaczka amerykańska p. Nikita, która od kilku lat we wszystkich stolicach europejskich podziw budziła. Bliższe szczegóły podamy później. Urządzeniem tych koncertów zajmie się p. dyr. Marek.

— **W szkole muzycznej** p. L. Marka rozpoczyna się kurs z d. 1 września. Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach. Nauka spiewu solowego w 2 oddziałach. Nauka spiewu choralnego dla wszystkich uczenic szkoły. Nauka deklamacyi i mimiki, kurs przygotowawczy do występów scenicznych (p. Roman Żelazowski). Nauka zasad muzyki i harmonii w 2 oddziałach (p. St. Niewiadomski). Każdej niedzieli przed południem i po południu egzamina miesięczne wszystkich oddziałów szkoły. Bliższe szczegóły podają prospekta, afisze i kancelarya szkoły, Rynek l. 9.

— **Produkcya kapeli „Harmonii“.** Ponieważ kapela wojskowa pułku nr. 9 grać będzie w ogrodzie Miejskim, z tego powodu orkiestra „Harmonii“ popisywać się będzie dziś, we środę, przed kasynem miejskiem. Początek o godzinie wpół do 6 po południu.

† **Józef Engel**, znany we Lwowie i powszechnie szanowany architekt i budowniczy, w powrocie do kraju z wód zagranicznych, dokąd wyjechał dla poratowania długą chorobą nadwątlonego zdrowia, zmarł wczoraj na stacyi kolejowej w Dębicy, zkąd zwłoki przywieziono do Lwowa. S. p. Józef przebywając w naszem mieście od lat przeszło 40, był kilkakrotnie członkiem Reprezentacyi miejskiej; w gminie ewangelickiej, której był członkiem, zajmował wybitne stanowisko i cieszył się powszechną sympatyą. W ciągu długoletniej pracy swojej zawodowej projektował i wykonał w stolicy liczne budowle publiczne i prywatne, pomiędzy innemi wzorowo zbudowaną kamienicę 3-piętrową należacą niegdyś do Banku włościańskiego a dziś do p. Stromengera przy ul. Jagiellońskiej, dalej budynki szkolne dla szkół ludowych im. Elżbiety, św. Antoniego, szkoły ewangielickiej; zrekonstruował wieżę przy kościele ormiańskim, na kościółku ewangelickim i t. d.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 22 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr zachodnio-południowy (SW), temperatura się podnosi, niebo przeważnie zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne, dziś opadu nie będzie, jutro nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +11·6°C., najwyższa +15·0°C., najniższa była +5·8°C.

Zniżka barometryczna 745 — 750 utworzyła się w Islandyi; zwyżka 770 do 765 w Sycylii.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 763 mm.

= **Rabunek.** Do mieszkania Chai Pollenberg, pachciarki mleka w Kulparkowie, wpadło wczoraj rano o godzinie wpół do 5 dwóch mężczyzn w ciemnem ubraniu, a podczas gdy mąż jej zajęty był w piwnicy, zaś Pollenbergowa jeszcze leżała w łóżku odwrócona twarzą do ściany, jeden z rabusiów nakrył jej głowę poduszką a następnie dusił za gardło, drugi zaś rabuś otworzył kuferek i zabrał z takowego 265 zł. gotówką. Rabusie po tym czynie, z wielkim pospiechem dokonanym, pozostawili Pollenbergową bezprzytomną a sami wraz z łupem umknęli. Swiadkiem tego śmiałego napadu był 6-letni synek Pollenbergów, który obok matki leżał na drugiem łóżku. Napad ten ma wiele podobieństwa do rabunku, dokonanego w Kukizowie na osobie mieszkającego w tamtejszym dworze księdza.

= **Spłoszony koń.** Wczoraj późnym wieczorem przytrzymano konia, który pokaleczony ciągnąc za sobą przednią część wózka, w szalonym pędzie przebiegał ulicą Halicką. Okazało się, iż z powodu niezręczności właściciela, wywrócił się wózek na skręcie ulicy, w skutek czego koń się spłoszył, przyczem powożący właściciel doznał dość ciężkiego skaleczenia.

- **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca lipca 1888 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 27, w służbie telegrafu 1.130, zapłaconych rządowych i prywatnych 51.912: Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 50, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 7.061, zapłaconych rządowych i prywatnych 54.820. Przetelegrafowano 175.186 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 290.186. Za nadane depesze wpłynęło do kas 30.473 zł.

— **Wieczorek muzykalny** odbędzie się w Olesku, celem przysporzenia funduszów na dokończenie budowy pięknej murowanej cerkwi w stylu bizantyjskim, którą za staraniem miejscowego proboszcza budują z dobrowolnych składek. Komitet urządzający wieczorek postarał się o współudział znakomitych sił i doborowe chóry męskie, to też nie wątpimy, że miejscowa i okoliczna publiczność pospieszy gromadnie w oznaczonym dniu do Oleska. Również nie wątpimy, że ci, którzy przybyć nie będą mogli, otrzymawszy zaproszenie przeszlą chętnie swój grosz wdowi, by wesprzeć usiłowania komitetu i przyczynić się do wzniesienia świątyni, która stanie się prawdziwą ozdobą tego historycznego miasteczka.

— **Ważny wynalazek.** Ziomek nasz ze Żmudzi, p. Nowicki, cenny dla fotografów zrobił wynalazek, który eksploatować zaczyna na wielką skalę w Paryżu (samo urządzenie fabryki kosztuje 150 tysięcy franków). Wynalazł nowy wydoskonalony sposób wyrabiania tak zwanego „Pelicule“ (rodzaj papieru cienkiego i przezroczystego, jak doskonałe szkło), który zastępuje dawne szkło fotograficzne, spreparowane do fotografowania Znaczne zamówienia, jakie otrzymał już p. Nowicki nawet z Ameryki, Australii i Indyj wschodnich, zdają się zapewniać świetne powodzenie temu wynalazkowi. P. Nowicki w fabryce swojej zatrudnia niezamożną młodzież płci obojej, którą się opiekuje prawdziwie po ojcowsku.

— **Tajemnicza zbrodnia.** W zeszłym miesiącu w okolicy osady Brok, w Królestwie, nad brzegiem Bugu, znaleziono zwłoki topielca, ubrane w elegancki garnitur, noszący firmę krawca warszawskiego H. Sekcya wykazała, że denat padł ofiarą zbrodni, o czem świadczyła rana na głowie i kula w mózgu. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dowodów co do osobistości zamordowanego; w kieszeni znajdowała się tylko chustka z cyframi J. W. Ponieważ jedynym śladem, jaki mógł naprowadzić sądy do wykrycia osobistości denata, była firma H., władze więc udały się do niej po wyjaśnienie. Okazało się, że krawiec H. robił rzeczywiście taki garnitur dla p. Mieczysława Karwowskiego, zamieszkującego czasowo w hotelu Wiedeńskim. Tam sprawdzono, że p. K., mając zamiar nabyć majątek ziemski w Łomżyńskiem, wyjechał w tamte strony w dniu 17 lipca, mając przy sobie 8000 rubli w gotowiźnie. Walizkę swoją pozostawił w hotelu, do którego miał wkrótce powrócić. Ponieważ przy zwłokach K. pieniędzy nie znaleziono, nie ulega więc wątpliwości, że padł on ofiarą zbrodni, spełnionej w celu grabieży. Dalsze śledztwo w toku.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Genui donoszą 20 b. m.: W Diana-Marino dało się wczoraj trzykrotnie uczuć silne wstrząśnienie ziemi. Mieszkańcy koczują w polu. Nadeszła także i z San Maurizio wiadomość o trzęsieniu ziemi.

— **Sensacyjny proces** rozgrywa się właśnie przed sądem w Madrycie. W nocy na 2 lipca b. r. zamordowaną została majętna, 56 lat licząca kobieta, nazwiskiem Varela, w sposób istotnie straszny. Sprawca zabił ją najpierw, następnie zarzucił sprzętami i sukniami, oblał ją naftą i podpalił to wszystko, ażeby ukryć ślady zbrodni. Sąsiedzi w czas jednak spostrzegli pożar, uwiadomiono policyę, ogień ugaszono i rozpoczęto poszukiwania. W kuchni znajdowała się służąca, którą natychmiast uwięziono. Zeznania jej były sprzeczne; utrzymywała jednak z całą stanowczością, że morderstwa dopuścił się syn, 24-letni Varela, który podówczas jednak odsiadywał karę w więzieniu madryckiem. Z początku nie przywiązywano wagi do tych zeznań. Jakżeż mógł popełnić morderstwo człowiek, przebywający w więzieniu? Byłoby się skończyło na niczem, gdyby nie prasa. Oto redaktorowie wielkich dzienników, bez różnicy politycznej, zebrali odpowiednie sumy pieniężne, poprowadzili ze swojej strony śledztwo i wystąpili w imieniu narodu hiszpańskiego z wnioskiem o jak najściślejsze ściganie zbrodni. W obec tego męskiego wystąpienia reprezentantów opinii, minister nakazał energiczne śledztwo. Agenci dziennikarzy madryckich przedstawili wiarogodnych świadków, którzy zamkniętego Varelę widywali na ulicy w dzień i w nocy, podobnie jak i innych skazańców, którzy zamknięci byli tylko „na papierze“. Varela nie ukrywał się nawet; bywał w kawiarniach, publicznych lokalach, a nawet na walkach byków. Fama głosi, że i innych złoczyńców wypuszczano, że ci popełniali nowe zbrodnie, a urzędnicy za to *alibi* kazali sobie sowicie płacić — słowem, że więzienie stało się siedzibą bandy rozbójników. Nowy zarządca więzienia przekonał się wkrótce, że podwładni jego urzędnicy mają konszachty z dawnym dyrektorem; poczęto jednego po drugim więzić i jeden z członków personalu zeznał, że Varela, podobnie jak inni z wiedzą urzędników wychodził z więzienia, że wyszedł 1 lipca, a powrócił dopiero 2 pijany, że w stanie tym przyznał się do zabicia matki.... W obec tych zeznań uwięziono wszystkich. Przed sądem stanie więc Varela, dyrektor więzienia, 27 urzędników i służąca. Akta śledcze obejmują 3.500 stron; do rozprawy powołano 210 świadków.

— **Grób Sofoklesa.** Grób familijny tragika greckiego, Sofoklesa, o którym wspomina starożytny biograf autora „Edypa z Kolonos“, odkryto w pobliżu Palaeokastron, gdzie miała leżeć stara Dekelea i otwarto w obecności króla greckiego. Mogiła zawiera trzy groby, w których znaleziono trzy urny z popiołami. W jednej urnie, zdaje się, spoczywały prochy kobiety, co wnoszą z tego, iż znaleziono w niej zwierciadełko; w dwu innych zaś prochy młodzieńców. W grobowcu nie napotkano napisów.

— **Nr. 16 Wiadomości katolickich** z dnia 18 sierpnia zawiera: Obchód kijowski nawrócenia Rusi. — Wrażenia z podróży (ciąg dalszy). — Kwestye państwowo-kościelne. — Bibliografia. — Kronika: Rzym, Galicya, Lwów, Austrya, Turcya, Szwajcarya, Włochy, Anglia,

i Ameryka. — Wiadomości dyecezalne. — Ogłoszenia.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

**Żywiec**, 19 sierpnia.

Dzień urodzin Najj. Pana obchodzony był w naszem mieście z niezwykłą uroczystością. Rano odbyło się nabożeństwo, celebrowane przez szambela papieskiego, ks. prałata Manieckiego. Na nabożeństwie obecni byli naczelnicy wszystkich urzędów wraz z całym personalem, korporacye i liczna publiczność. Po nabożeństwie udali się wszyscy do nowo wybudowanego szpitala, gdzie po solennej mszy św. w kaplicy odbyło się uroczyste otwarcie tegoż szpitala, w obecności przybyłego umyślnie na tę uroczystość ze Lwowa z ramienia Wydziału krajowego dra Jana Stella-Sawickiego.

Następnie odbył się obiad, dany przez marszałka powiatowego, p. Antoniego Michałowskiego na 55 nakryć, podczas którego pierwszy toast na cześć Najj. Pana wzniósł gospodarz. Przy obiedzie przygrywała kapela tutejszego Towarzystwa weteranów. Wieczór korowód z pochodniami i muzyką.

W końcu odbył się wieczorem staraniem pp. Z. K. i J. O. koncert oraz amatorskie przedstawienie, pod protektoratem starosty dr. M. Dunajewskiego. Zaraz po odsłonięciu kortyny dały się słyszeć dźwięki hymnu ludowego, odegranego na fisharmonii, ustawionej w dali za sceną, którą zdobił biust Najj. Pana, udekorowany pięknie kwiatami. Wykonanie części muzycznej wieczorku było prawdziwie koncertowem i zadowolić mogło najwybredniejszych znawców muzyki. Koncert rozpoczęli pp.: dr. Senft, Ostrowski, Stefański i przybyły z Krakowa wiolonczelista kapeli wojskowej, odegraniem pięknego kwartetu Schumana op. 47. Panna Wanda Reicher, także z Krakowa umyślnie na ten cel przybyła, odśpiewała z prawdziwym talentem cztery piosnki, a panna Kubast dzielnie jej na fortepianie akompaniowała. Rossiniego tercet (*La regata veneziana*), wykonany przez pannę Reicher i pp. Ostrowskiego i Kretschmera wywołał huczne oklaski. Koroną wszakże koncertu była gra na skrzypcach p. Jana Ostrowskiego, znanego już zresztą szerszej publiczności w Galicyi skrzypka i kompozytora. Odegrał on z p. dr. Senftem romanzę Rubinsteina i Beriota *Scène de ballet*, z p. Kretschmerem tańce hiszpańskie Sarassate'go. Grą swą wywołał taki zapał i entuzyazm, że zmuszony był ponad program odegrać jeszcze kilka utworów.

Na zakończenie odegrali amatorowie, mianowicie: panna Sokólska i pp. Drobner, Rampelt i dr. Datka, jednoaktówkę Fredry „Pan Benet"; a odegrali ją z humorem i prawdą, tak, że publiczność zapominała, iż nie rutynowanych artystów ale tylko amatorów ma przed sobą.

Po koncercie udała się część publiczności do tutejszego kasyna, gdzie tańczono ochoczo do godziny 4 rano.

## GŁOSY PUBLICZNE.

W dniu 20 kwietnia b. r. nawiedził pożar miasteczko Żabno i zniszczył 103 domów mieszkalnych, a 213 rodzin pozbawił dachu i mienia. Komitet ratunkowy bezzwłocznie zawiązany zajął się niesieniem pomocy nieszczęśliwym, a obecnie przedkłada sprawozdanie ze swej czynności. Mimo ciężkich dzisiejszych stosunków ofiarność publiczna i w tym wypadku nie zawiodła, a suma ogólna składek dosięgła pokaźnej cyfry 7.689 zł. 90 ct.

Główne datki pochodziły z następujących darów:

1. Jego Ces. i Król. Apostolska Mość 1.500 zł.
2. Z kwoty udzielonej przez ks. Paulinę Metternich z przedstawień w Wiedniu na cele dobroczynne 1.000 zł.
3. Wysokie c. k. Namiestnictwo 200 zł.
4. Wysoki Wydział krajowy 200 zł.
5. Reszta składek 4.789 zł. 90 ct, z czego przypada na składki z miasta Tarnowa 1.012 zł. 13 ct., a na składki gminy izraelickiej w Tarnowie 1.000 zł.

Zebrane składki zostały w następny sposób rozdzielone:

| | |
|---|---|
| 1. Za chleb w dniu pogorzeli | 30 zł. 90 ct. |
| 2. Zapomogi dla rzemieślników w celu podjęcia robót . . | 505 „ — „ |
| 3. Zapomogi na budowę nieubezpieczonych domów . . . | 4.035 „ — „ |
| 4. Doraźne zapomogi na żywność . . . . . . . . . . | 202 „ — „ |
| 5. Zapomogi dla kupców i na sprawienie najpotrzebniejszych ruchomości . . . . . . . . | 1.896 „ — „ |
| 6. Zapomoga na pokrycie kościoła blachą . . . . . | 751 „ — „ |
| 7. Zapomoga dla miasta Żabna na sprawienie przyborów zkolnych . . . . . . . . | 150 „ — „ |
| 8. Technikowi za sporządzenie szkiców odbudowy . . . | 120 „ — „ |
| Razem . . | 7.689 zł. 90 ct. |

Prócz tego rozdano nadesłane 3 wozy odzieży, 2 wozy bobu, grochu, żyta i t. p., 4 wozy chleba i drzewa budulcowego, wartości 70 zł.

Prócz powyższych datków br. Hirsch rozdzielił ze swej strony wprost pogorzelcom kwotę 12.000 zł. wynoszącą, a konsystorz biskupi w Tarnowie nadesłał na odbudowanie kościoła komitetowi parafialnemu około 600 zł. pochodzących ze składek w kościołach dyecezyi tarnowskiej.

Koszta biurowe, portorya i t. p. pokryli podpisani.

Podając niniejsze sprawozdanie do wiadomości publicznej, składamy imieniem komitetu ratunkowego wszystkim szlachetnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

W imieniu komitetu ratunkowego dla pogorzelców miasteczka Żabna.

*Kieszkowski.* *Dr. Czyżewicz.*

# BOGACZE ANGLII.

Znany pisarz C. de Varigny zamieścił w jednym z ostatnich zeszytów *Revue des Deux Mondes* ciekawą pracę p. t. „*Les grandes fortunes en Angleterre*", która jest niejako uzupełnieniem poprzedniego artykułu o „Milionerach", z którego niedawno zdawaliśmy sprawę. Mamy nadzieję, że i ostatnia praca p. Varigny zdoła zająć naszych czytelników i dlatego podajemy ją w naj ciekawszych ustępach.

Istnieje w Anglii dziewięćdziesięciu właścicieli ziemskich, z których każdy posiada w przecięciu przeszło 24.000 hektarów gruntu. Siedmiu z nich ma w posiadaniu osobiście 200.000, a na ich czele stoi książę Sutherland, z obszarem 482.676 hektarów. Jedenastu dalszych posiada po 80.000, względnie po 60.000 hektarów, dwudziestu pięciu ma od 60.000 do 40.000 hektarów, nareszcie czterdziestu siedmiu posiada po 40.000, względnie 24.000. Siódma więc część całości zjednoczonego królestwa jest w ręku tych dziewięćdziesięciu właścicieli, z których sześćdziesięciu siedmiu należy do *peerage*. Z zestawienia dokonanego przez specyalne pisma, wynika, że członkowie Izby lordów posiadają łącznie 6,160.000 hektarów, z których dochód wynosi w przecięciu 13,700.000 funtów szterlingów, czyli 342,500.000 franków, a w tych cyfrach nie figurują ani rezydencye, ani zamki lub posiadłości miejskie, których wartość przechodzi o wiele dochody niektórych posiadaczy wiejskich i z których książęta Westminster, Norfolk, Bedford, margrabiowie Salisbury i Cambden, hrabiowie Somers, Cadogan, Craven i inni, pobierają książęce dochody.

Własność ziemska sama przez się przynosi 955 właścicicielom 17,899.331 funtów szterlingów rocznego dochodu, czyli każdemu z nich co najmniej 470.000 franków rocznie.

Po księciu Sutherland, najbogatszymi właścicielami ziemskimi w Anglii są książę Buccleugh i margrabia Breadalbane, który może ujechać konno 33 mil prostą drogą, nie wyjeżdżając ze swojej posiadłości, dalej sir James Matheson, książę Richmond, hrabia de Fife, hrabia Seafield, książę d'Athol, książę de Devonshire, książę Northumberland, książę d'Argyle, margrabia de Bute. Trzech z pomiędzy nich, książęta Sutherland i Northumberland oraz margrabia de Bute figuruje na liście kilkunastu najbogatszych ludzi na świecie, którą podaliśmy w poprzednich artykułach o Milionerach wraz z księciem Westminster, właścicielem jednej całkowitej dzielnicy Londynu, z której dochody po wyjściu dzierżaw będą wynosić przeszło 25 milionów franków rocznie.

Powyższe cyfry wyjaśniają w jaki sposób arystokracya angielska mogła się do dziś dnia utrzymać i jak potężnemi korzeniami trzyma się własnej ziemi. W obec tego żrozumieć także można słowa pewnego angielskiego magnata, który w r. 1848 mówił do swego przyjaciela Francuza: „Posiadam pałac, którego nie widziałem nigdy, ale który podobno ma być bardzo piękny. Co dnia zastawiają tam obiad na dwanaście osób; w przewidywaniu mego przyjazdu, powóz zaprzężony stoi przygotowany. Jedź tam, rozgość się, widzisz, że mnie to ani grosza nie będzie kosztować". Takie warunki życia są źródłem wielu rozkoszy, ale zarazem nakładają wiele obowiązków. Wychowanie domowe, przykłady, tradycye, uczucia religijne budzą poczucie obowiązku a kształcą smak; to też więcej i lepiej niż inna, arystokracya angielska uzasadnia swoją racyę bytu przez zasługi, świadczone krajowi, usprawiedliwia swój zbytek przez uczynki miłosierdzia a przywileje polityczne przez użytek, jaki z nich czyni.

Nie poprzestaje jednak na tem, i widzimy ją nieraz, z uporem czysto angielskim poświęcającą czas i pieniądze na ryzykowne badania geograficzne, na studya najzawilszych kwestyj ekonomii politycznej i zadań społecznych, albo nawet z dziedziny mechaniki czy fizyki, jak to czynił margrabia Worcester za panowania Karola I. Pochodząc z plemienia rycerzy, które za naszych czasów miało wydać jednego z najlepszych wodzów, lorda Raglan, margrabia Worcester był przeciwnie łagodnym i spokojnym marzycielem, nieroznamiętniającym się jak tylko dla wynalazków, zagłębionym w czytanie starych książek i nauce starożytnych języków. Manuskrypt Herona, pochodzący z czasów na stodwadzieścia lat przed erą chrześciańską, żywo go zaciekawił. W manuskrypcie tym podaje Heron opis zabawek dzieci egipskich; mówi mianowicie o lalce na wzór człowieka zrobionej, która bożkom podawała napój. Ta lalka, stojąca przed ołtarzem, trzyma czarę w ręku i połączona jest cieniutką rurką z naczyniem pełnem wody, ustawionem u jej stóp a pokrytem draperyą. Lampa zapalona pod naczyniem sprawia, że woda się wznosi i napełnia kubek. Inna zabawka składała się z kuli ołowianej toczącej się za pomocą pary; ten sam motor poruszał także małe osóbki, skaczące przed ołtarzem. Czyniąc dalsze poszukiwania według tych starożytnych wskazówek Worcester, doszedł, że w r. 1125 w Reims, pewien sprytny robotnik zdołał puścić w ruch miechy organów w katedrze za pomocą pary, inny zaś zużytkował ten sam motor do obracania pieczeni na rożnie. Zaciekawiony odkryciem siły, której istnienie wykazały mu stare manuskrypta, ale której potęga była mu nieznaną, postarał się o armatę, napełnił w większej połowie wodą, zamknął hermetycznie, i poddał działaniu ognia. Oczywiście nastąpił wybuch i Worcester o mało życia nie utracił, ale to doświadczenie rozprószyło resztę jego wąpliwości. Nie był on jedynym zresztą, który zajmował się podobnemi eksperymentami i ze wszystkiego bardzo prawdopodobnem się zdaje, że w tej epoce zaprzyjaźnił się on z niejakiem Davidem Ramsye, który się poświęcał takimże badaniom. Zaczęli pracować razem i wkrótce Ramseye otrzymał od Karola I koncesyę, przyznającą mu ciekawy monopol: „wyciągania wody ze studni za pomocą ognia; wystawiania młynów i puszczania ich w ruch bez pomocy wiatru, wody lub koni; budowania statków, szalup lub okrętów, mogących iść przeciw prądowi wody i wiatru; wyczerpywania wody z min i kopalni za pomocą siły nieznanej dotychczas".

Będąc właścicielem olbrzymich obszarów ziemi, margrabia Worcester miał znaczne kopalnie węgla. W niektórych z nich używał nie mniej nie więcej jak pięćset koni do pompowania wody, która je zalewała; kilka szybów najbogatszych musiano opuścić, gdyż dochód z nich nie pokrywał wydatku, jakie na konie trzeba było łożyć; to też zabrał się z zapałem do zastąpienia dotychczasowych motorów parą.

Wysiłki nie okazały się skuteczne a doświadczenia pochłonęły część znacznego jego majątku; jeżeli jednak nie rozwiązał od razu trudnego zadania, wytknął drogę, po której inni, szczęśliwsi za nim poszli; ułatwił im zadanie i kilka jego znakomitych wynalazków zostało przez nich przyjętych. Gdy przy powołaniu swem do Izby lordów, słynny dowódca naczelny armii angielskiej w Krymie, wybrał sobie nazwisko Raglan, chciał on zapewne tą nazwą uczcić pamięć podwójnego oblężenia, które wytrzymał zwycięsko zamek Raglan, należący do margrabiego Worcestera, oraz pamięć swego znakomitego przodka, który w wieży tego zamku skonstruował pierwszą pompę parową, udoskonaloną przez Jamesa Watta w stotrzydzieści lat później.

Rzecz dziwna, że w tym kraju, w którym feodalizm istniał tylko z imienia, widnieją jeszcze jego ślady, podczas gdy n. p. Francya nic z tej epoki nie zachowała w obyczajach swoich. Rozsiadłszy się w olbrzymich swoich dobrach, *nobleman* angielski żyje bez żadnych bliższych sąsiadów prócz własnych dzierżawców, którzy są także jego lokatorami i których utrzymuje lub odprawia wedle upodobania. Będąc właścicielem okolicznych miasteczek, wydala on z nich kogo mu się podoba. Pan wszechwładny całej okolicy czyli parafii każe burzyć chałupy i nie dozwala żadnej nowej budowy. Na jego rozkaz następuje „zamknięcie i oczyszczenie (*clearance*) parafii" ze wszelkich brudów: okolica cała przybiera postać parku pełnego zieleni bez żadnych fabryk i mieszkań, a wydaleni robotnicy szukać muszą przytułku w pierwszej lepszej parafii, która pozostała jeszcze otwartą. Czasom też nie tylko wsie ale miasta całe są w posiadaniu takiego pana jak n. p. Eastbourne, Tynemouth, wielkie miasta zbudowane na gruntach należących do ks. Devonshire i Northumberland.

Nie są oni tylko posiadaczami gruntu, ale mają władzę i nad tymi, którzy na tym gruncie mieszkają, zatem nad wieśniakiem, dzierżawcą, lub robotnikiem. Mają też rozmaite prerogatywy, jak n. p. mianowania pastorów lub ich zastępców. Jako sędzia hrabstwa, pan angielski wymierza sprawiedliwość; jako *master of hound* (strażnik psów), utrzymuje psiarnię w wielkich rozmiarach i z wielkim kosztem, zarazem jest on najczęściej naczelnym administratorem hrabstwa, dowodzi lokalną milicyą, centralizując w ten sposób w swoich rękach, bez najmniejszej szkody dla rządu, honorowe tytuły władzy.

W dalszym ciągu pracy p. de Varigny spotykamy ciekawą statystykę, oraz rozumowanie, na cyfrach statystycznych oparte, odnoszące się do stosunków ludności rolniczej w Irlandyi, które i dla nas może mieć pewne znaczenie.

Na ludność, wynoszącą 55 milionów — pisze pan de Varigny — wypada 200.000 właścicieli ziemi, z których 170.000 przypada na Anglię, 20.000 na Irlandyę, a 10.000 na Szkocyę; czyli innemi słowy, jeden właściciel ziemski angielski przypada na 26 ojców rodziny, kiedy w Stanach Zjednoczonych przypada 1 na 3, a we Francyi 1 na 2. W Irlandyi proporcya jeszcze się zmniejsza: 1 na 52; tu grunt jest więcej jałowy, ludność bardziej skupiona, 160 mieszkańców na kwadratową milę. We wszystkiem musi być granica. Żaden kraj wyłącznie rolniczy, jak n. p. Irlandya, nie posiadająca fabryk, nie jest w stanie wyżywić więcej jak 100 mieszkańców na mili kwadratowej. Cała kwestya irlandzka na tem polega. Hiszpania, Portugalia i Węgry są to kraje, których byt, tak jak Irlandyi, głównie także zależy od rolnictwa; inne wszakże źródła dochodów przewyższają nieraz dochody z roli, a gęstość zaludnienia wynosi w Hiszpanii tylko 86 mieszkańców na milę kwadratową, w Portugalii 126, a w Węgrzech 128. Jeżeli we Francyi wynosi ona 186, i jeżeli w tym kraju przeciętna zamożność jest pomimo to większą, niż gdzieindziej, to dlatego, że Francya posiada inne źródła dochodu znakomite, mianowicie olbrzymie fabryki, i że wielka część mieszkańców wyciąga z tych rozmaitych źródeł dochód całkiem niezależny od dochodów z ziemi. Jeżeli znowu w Anglii ta gęstość zaludnienia, która w r. 1831 wynosiła 250, w r. 1871 wzrosła do 400, a dziś wynosi 450, dochodząc do cyfry, jaką spotkać chyba można w bogatych okolicach Gangesu lub niektórych prowincyach Chin, to dlatego, że Anglia jest sama przez się największą fabryką z całego świata, że posiada największą moc maszyn i kapitałów, że jedna czwarta tylko część jej mieszkańców czerpie dochody z roli, a trzy części żyje z handlu, rękodzielnictwa, przemysłu, żeglugi, lub z dochodu majątków, zdobytych pracą poprzednich pokoleń.

Roczny dochód z dzierżaw w całej Anglii jest oszacowany na 50 milionów funtów szterlingów; jest to tylko dwudziesta część całkowitego dochodu wszystkich mieszkańców, a uprawa tej roli, według czynionych niejednokrotnie obliczeń, wystarcza oprócz tego na wyżywienie 4,900.000 ludzi. Jeżeli więc Anglia, mając żyźniejsze i obszerniejsze pola niż Irlandya, posiadająca znaczne kapitały i ulepszone narzędzia rolnicze, nie jest w stanie wyciągnąć z ziemi więcej jak tylko tyle, ile potrzeba do wyżywienia 5 milionów mieszkańców, właścicieli, dzierżawców lub rolników, łatwo zrozumieć nędzę 5 milionów ludzi rozprzestrzenionych na gruntach mniejszych o połowę i opierających głównie swoją egzystencyę na uprawie roli. Irlandya posiada 1 milion mieszkańców, z którymi nie wie co czynić, i nie ma czem ich wyżywić. Nieopisana nędza ludności jest niezwalczoną przeszkodą w rozwoju przemysłu; potrzeba bowiem pewnego stopnia indywidualnego dobrobytu, aby naród otworzył sobie nowe źródła dochodu, i wyciągał z roli to, co ona mu dać może

Podział ziemi, inny niż ten, który dotąd istnieje, nie usunąłby żadnej z obecnych trudności, bo nie przyczyniłby ani trochę przestrzeni, przydatnej pod uprawę. Redukcya a nawet zniesienie zupełne cen dzierżawy nie podniosłoby dochodów rolnych w kraju; dałoby to jednym, co zabrano drugim, ale całość podzielona na wszystkich, zostałaby ta sama. Niektórzy utopiści nie wahają się jednak upatrywać ratunku w takim krzywdzącym środku. Według nich, Irlandya otrzymałaby w ten sposób sumy, któreby powiększyły dochody nieobecnych właścicieli, wydających je za granicą. Nie zwracają uwagi na to, że większa część tych sum dzierżawnych jest przeznaczoną na opłacenie rządców i robotników, że tylko bardzo mała cząstka tych pieniędzy 1 milion funtów szterlingów najwyżej idzie za granicę; że ten milion nie przyniósłby nawet 500 franków rocznie dla 50.000 mieszkańców, to jest tyle, by nie umrzeć z głodu, i że chodzi o wyżywienie nie 50.000, a nawet 100.000 ludzi, lecz 1 miliona istot, które rozmnażają się z dniem każdym i nie mogą emigrować dla braku środków.

Nie rujnują Irlandyi wielkie majątki ziemskie, ale zerwana równowaga pomiędzy

przestrzenią uprawnych gruntów a liczbą tych, którzy na pożywienie z tej ziemi rachują. To też te same przyczyny spowodowały w Irlandyi podobne skutki jak w Indyach i w Chinach: ludność nadto gęsta i nędzna, zdziesiątkowaną została w 1835 r. głodem i zarazą, w przeciągu lat kilku czwarta część wymarła, a ci co zostali, uwolnieni przez to straszne przejście od nadliczbowych towarzyszy, przeszli nagle z nieopisanej nędzy do stosunkowego dobrobytu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 22 sierpnia 1888 r.

**Lwów,** pszenica 6·— do 6 80, żyto 4·50 do 5·— jęczmień browarny 4·— do 6·—, owies 4·50 do 5·25, groch 4·50 do 10 5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·— koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

**Tarnopol,** pszenica 6·— do 6·55, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 4·— do 5·80 owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·25 do 10·20, lnianka —·—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—

**Podwołoczyska,** pszenica 6·— do 6.50 żyto 4·— do 4·60, jęczmień 3·65 do 4·60. owies 4·— do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 9·25 do 10.15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

**Czerniowce,** pszenica 6·15 do 6·60, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień 4·20 do 5·05, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9 50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 40·— do —·65 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, poszukiwany ;

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 30·— do 30·25 zł.

Usposobienie dość ożywione. Transakcye jednak nieliczne. Rzepak i chmiel poszukiwany.

*) Przedruk wzbroniony

# OSTATNIA POCZTA

Sporządzony przez Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem w dniu 13 lipca 1888, a przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie, jako najwyższą krajową władzę fundacyjną, w dniu 29go lipca 1888 potwierdzony akt fundacyjny co do założenia „Jubileuszowej fundacyi Cesarza Franciszka Józefa Igo“ w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, dla młodzieńców z Galicyi, narodowości polskiej i ruskiej, został, jak donosi *Wiener Abend-Post*, urzędownie ogłoszony.

Jego Ces. i Król. Mość Najw. postanowieniem z d. 25 lipca 1888 raczył najmiłościwiej zezwolić, aby z zastrzeżeniem późniejszego konstytucyjnego uchwalenia potrzebnych kredytów, niższe państwowe gimnazyum w Bochni, przez przyjęcie odnośnych przez gminę zapewnionych subwencyi zostało zamienionem w zupełne (8-klasowe) gimnazyum, przyczem mają być stopniowo otwierane klasy wyższego gimnazyum. Skutkiem tego klasa V zostanie otwartą prowizorycznie już z rozpoczęciem roku szkolnego 1888/89.

Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf obchodził wczoraj 30tą rocznicę swych urodzin, zaś Najdostojniejsza Cesarzewiczowa Stefania obchodziła onegdaj uroczystość swoich imienin.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik przybył wraz z Najdostojniejszą Małżonką z Tegernsee do Monachium.

Król portugalski Ludwik Filip, został mianowany przez Najjaśniejszego Pana właścicielem węgierskiego pułku piechoty Nr. 5. Pułk ten uzupełnia się w Szathmar-Nemethy a stoi załogą w Miskolcz. Ostatnim jego właścicielem był zmarły król bawarski Ludwik II. Król portugalski zwiedzał onegdaj w dalszym ciągu arsenał, a królowa Marya Pia złożyła wizyty Najdostojn. Arcyksiężnom Elżbiecie i Maryi. Około godziny 4tej popołudniu odbył się w Laksenburgu na cześć królestwa portugalskich, wielki obiad galowy, na którym prócz Najdostojniejszych Cesarzewiczowstwa jako gospodarstwa, byli obecni królestwo portugalscy z królewiczem Alfonsem, Najdost. Arcyksiążę Otton z małżonką, Najdost. Arcyksiężna Marya Józefa, JE. p. Minister hr. Kalnoky, wielki ochmistrz dworu hr. Hunyady, poseł portugalski hr. Valmor i wielu innych dostojników Dworu. Po obiedzie powrócili królestwo portugalscy do Wiednia.

Odjazd królestwa portugalskich z Wiednia do Monachium został odroczony do czwartku.

P. Minister Kallay udał się wczoraj na kilkutygodniowy pobyt do Mondsee.

C. k. ambasador na dworze berlińskim, hr. Emeryk Szechenyi, przybył do Wiednia.

Rocznicę urodzin Najjaśn. Monarchy, obchodzono uroczyście także w Madrycie, Barcelonie, Konstantynopolu i Londynie. *Standard* poświęcił tej uroczystości bardzo sympatyczny artykuł, w którym pisze między innemi: „Monarcha austro węgierski swą roztropnością i swemi wybitnemi praktycznemi zdolnościami, zatarł w zadziwiająco krótkim czasie ślady wojen z obcemi państwami. Dla austro-węgierskiego rządu panuje teraz w Anglii ciepła, powszechna sympatya, gdyż rząd austro-węgierski uważany jest za pioniera cywilizacyi na Wschodzie i obrońcę istniejących traktatów.“

Najj. Pan postanowieniem z dnia 17 b. m. ułaskawił 92 więźniów, a pomiędzy tymi 12 więźniów w Zakładzie karnym we Lwowie, 10 w Stanisławowie, 3 więźniów w Wiśniczu i 9 kobiet w Zakładzie karnym dla kobiet we Lwowie.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*: Projekt ustawy o wykupnie propinacyi jest już gotowy, i będzie niebawem przedłożony Najj. Panu.

Dnia 19-go b. m. odbyło się w czeskich okręgach wyborczych aż pięć zebrań. W dwóch okręgach zdawali deputowani sprawozdania z czynności poselskich, w trzech zaś rozwijali kandydaci do mandatów poselskich swe programy. Sprawozdania dr. Mattusza i Wiederspergera zostały przyjęte bardzo życzliwie przez wyborców, którzy wypowiedzieli zarówno dla swych reprezentantów, jak i klubu czeskiego bezwarunkowe zaufanie. Również przebieg zebrań, mających na celu porozumienie się w kwestyi wyboru nowych posłów, był w ogóle zadowalający dla stronnictwa narodowego.

Z Belgradu donoszą do *Polit. Corresp.*, iż bezpodstawnemi są szerzone w niektórych dziennikach pogłoski o projektowanem spotkaniu króla Milana z królową Natalią. Równocześnie donoszą także, iż przedstawiane z pewnej strony w najczarniejszem świetle stosunki bezpieczeństwa w Serbii, właśnie obecnie nie dają rządowi serbskiemu żadnego powodu do skargi, owszem w całym kraju panuje zupełny porządek, a przeto przeciwne w tej mierze wiadomości są rozsiewane umyślnie w jakimś tendencyjnym celu.

Bonapartyści w Paryżu i na prowicyi głoszą otwarcie, że zwycięstwo w wyborach Boulangera, jest zwycięstwem bonapartyzmu. Poczytywaniu temu Boulangera za narzędzie, nie zaprzeczył on dotychczas, ani żaden z jego organów.

Niektóre dzienniki republikańskie nie tają wprawdzie, że rezultat ostatnich wyborów jest niemiłym wypadkiem dla republiki, ale dodają, że w dwóch departamentach Nord i Charente Inférieure posiadali większość zawsze przeciwnicy republiki. W departamentach wyłącznie republikańskich, dodają te same dzienniki, nie miał Boulanger odwagi wystąpić ze swoją kandydaturą i nie wystąpi tam nigdy.

Przeciwko bonapartystom Watteville i Septenville, którzy usiłowali przekupić żołnierzy, wytoczono proces. Obu obwinionych uwięziono w pierwszej chwili, potem jednak uwolniono Watteville'a, śledztwo wszakże ma być przeprowadzone, a nawet, jak donoszą śledztwo to objąć ma także nadużycia, których się dopuścił wespół z bonapartystami Boulanger.

Z Brukseli donoszą:

Książę Wiktor Napoleon przygotowuje manifest do narodu francuskiego, w którym dla przywrócenia pokoju i porządku we Francyi żąda przywrócenia cesarstwa.

Według doniesień z Rzymu, w kołach rządowych nie ma ani zaniepokojenia, ani zamiaru rozpoczynania akcyi energiczniejszej z powodu klęski pod Saganeiti. Na natarczywe wycieczki niektórych dzienników i domaganie się nowej ekspedycyi, odpowiada prasa półurzędowa spokojnie, ale odmownie.

Obiega pogłoska, że major Panizzardi desygnowany jest na wojskowego reprezentanta Włoch przy dworze petersburskim.

Znaną notę rządu włoskiego w sprawie Massawy, poczytuje cała prasa francuska jako wyzywającą i usiłuje dowieść, że Crispi chce rozdrażnić Francyę. Jednomyślnie też pochwala prasa Francyi zamiar Gobleta, ażeby dać najkrótszą odpowiedź na argumenta włoskie, zaznaczyć, iż dla Francyi sprawa ta uważa się za ukończoną i dalszą działalność w tej mierze pozostawić Turcyi, jako mocarstwu bezpośrednio w tem interesowanemu. Prasa francuska wyraża tylko obawę, czy będzie obecnie mógł p. Goblet zakończyć rozpoczętą dyskusyę, ponieważ wnosząc z tonu noty włoskiej, rząd włoski żądać będzie prawdopodobnie, ażeby Francya starała się u tegoż rządu o wyraźne upoważnienie dla swego konsula w Massawie. Goblet nie mógłby uczynić temu zadość bez zaparcie się stanowiska, jakie zajął. Musiałby zatem, chcąc uniknąć spotęgowania zawikłań, odwołać konsula z Massawy, coby znowu w oczach francuskich uchodzić mogło za porażkę moralną i słabość. W kołach dyplomatycznych mniemają, że w sprawie tej możliwe jest tylko pośrednictwo innego mocarstwa.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 22 sierpnia (*Tel. pryw.*) Najj. Pan uda się z końcem tego miesiąca do Tegernsee na dyamentowe wesele ojca Najjaśniejszej Pani.

**Wiedeń,** 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Jutro albo pojutrze ogłosi *Wiener Zeitung* patent cesarski zwołujący Sejmy na 10go września.

**Wiedeń,** 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Co do terminu zwołania Rady państwa nie zapadło jeszcze żadne postanowienie. Wszelkie doniesienia w tej mierze są przedwczesne.

**Wiedeń,** 22 sierpnia. Zapewniają, że wszystkie dotychczas niezwołane Sejmy zostaną zwołane na dzień 10 września.

**Wiedeń,** 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Ostatnie burze sprawiły wiele spustoszeń w dolnej Austryi. W okręgu Mistelbach wiele domów zniszczonych, zboże zalane, 15 osób zginęło.

**Wiedeń,** 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wiadomość podana przez dzienniki, jakoby w Wiedniu zaginął telegram ks. Bismarcka do rzekomego ministra serbskiego, jest zmyśloną, gdyż w tym czasie nie bawił żaden minister serbski w Wiedniu. Nie istnieje też żaden minister nazwiskiem Bukakovic.

**Berlin,** 22 sierpnia. Ambasador włoski na tutejszym dworze, hrabia Launay, odjechał dziś rano na zaproszenie księcia Bismarcka, do Friedrichsruhe

**Berlin,** 22 sierpnia. Krąży pogłoska, że car przesłał cesarzowi Wilhelmowi swój portret z własnoręcznym dopiskiem, w którym prosi o przyjęcie wizerunku „jako pamiątki pięknych dni spędzonych w Peterhofie.“

**Berlin,** 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Ks. Bismarck miał złożyć tekę ministra handlu. Następca jego na tem stanowisku dotąd nieznany.

**Friedrichsruhe,** 22 sierpnia. Przybył tu wczoraj wieczór minister Crispi osobnym pociągiem. Na dworcu oczekiwali go książę Bismarck i hrabia Rantzau, i powitali go serdecznie. Książę Bismarck podał ramię Crispiemu i odprowadził go do powozu.

**Petersburg,** 22 sierpnia. Pogłoska o rzekomem zawarciu 200-milionowej rosyjskiej pożyczki w Amsterdamie, jest bezpodstawną.

**Petersburg,** 22 lipca. (*Tel. pr.*) Według oficyalnych wykazów wypadły zbiory oziminy prawie we wszystkich prowincyach Rossyi zadowalająco.

**Rzym,** 22 sierpnia. *Tribuna* donosi ze źródła prywatnego, ale rzekomo bardzo pewnego, iż głównym celem zjazdu Crispiego z księciem Bismarckiem w Friedrichsruhe, jest doprowadzenie do tymczasowego porozumienia w sprawie kongresu europejskiego, który ma być zwołanym w celach pokojowych i w celu uregulowania kwestyi bułgarskiej. Następstwem tego kongresu byłaby propozycya powszechnego rozbrojenia. Gdyby Francya propozycyę odrzuciła, wynikłaby prawdopodobnie z kongresu pokojowego — wojna.

**Paryż,** 27 sierpnia. Sesya radców generalnych została otwartą. Prezydent Carnot przyjął wczoraj przed południem radców generalnych z departamentów Seine i Marne, którzy wręczyli mu adres. Carnot dziękując, oświadczył, iż upatruje w tem energiczny protest przeciw wichrzeniom zmierzającym do rozdwojenia kraju, który potrzebuje tak bardzo spokoju i jedności. Rząd, dodał Carnot, jest zdecydowanym do zdobycia dla instytucyi państwowych poszanowania.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 21 sierpnia 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow górn. 40·50, Węg. akcye kredyt. 306·50. Akcye anglo-austr. 111·—, Akcye banku Union 215·50. Akcye kolei Karola Ludwika 210·75. Akcye kolei północnej 248·— Akcye kolei południowej 107·25 Akcye kolei Alföld 227·50. Akcye kolei Elżbiety 263 90 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 226 50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 162·—. Wiedeńskie losy 141·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·25, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·07?, Akcye związkowego banku 98·25, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·20·25, węgierskie losy 91·70, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 110·25, akcye banku dla krajów koronnych 235 —. Usposobienie lepsze.

**Wiedeń,** 21 sierpnia 1888, godzina 5 m 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, renta papierowa —·—, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—. Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

**Wiedeń.** 22 sierpnia 1888. godzina 10 m 4. Akcye kredytowe 313·80, anglo-austr —·—, Unionbank 214·75, kolej Karola Ludwika 210·—, Południowa 106·75, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·50, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 883 90.—, Napoleondor 9·78·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

**Telegramy zbożowe** z dnia 21 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.- do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 27 50 do 27·62 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień święto — —·— Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 174·75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 32 90, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 59 50 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

## Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

### Przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

**Z Bełzca** o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

**Ze Stryja:** o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

**Z Czerniowiec:** o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

### Odchodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

**Do Podwołoczysk** z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

**Do Zimnejwody-Rudna:** o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

**Do Podwołoczysk** z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

**Do Bełzca:** o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

**Do Czerniowiec:** o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

**Do Stryja:** o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

### Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

### Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

## PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 22 sierpnia 1888.

**Hotel George'a**

Pp. A. hr. Dzieduszycki z Brzozowa, J. Grünzweig z Buda Pesztu, W. Grünes z Wiednia.

**Hotel Europejski.**

Pp. M. B. Wasilko z Bukowiny, A. Weisstein z Tarnopola, P. Dierich z Casselu, J. Gold z Wiednia.

**Hotel Langa.**

Pp. H. Dobrzański z Botuszan, dr Feix z Aussig, A. Abgarowicz z Galacu, J. Rührtl z Pragi, B. Silberknopf z Wiednia.

## Nadesłane.



## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1888.

| | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr. | | | |
| | złr. | ct. | złr. | ct. |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 212 | — | 215 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 226 | — | 229 | 50 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 275 | — | 279 | — |
| Banku red. gal. po 200 zł. w. a. | — | — | 216 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | — | — | — | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 98 | 85 | 100 | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 101 | 25 | 102 | 25 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l. | 92 | 50 | 93 | 50 |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 101 | — | 102 | — |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 94 | 10 | 95 | 10 |
| „ „ „ 5 pr. los. w 37 l. | 101 | — | 102 | — |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | 91 | 25 | 92 | 50 |
| „ „ 4½ prc. „ „ 52 | 94 | 35 | 95 | 35 |
| „ „ 4 prc. „ „ 56 | 89 | 40 | 91 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | | — | 55 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | | — | 48 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 pr. m. k. | 103 | 25 | 104 | 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal | 99 | 50 | 101 | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi | | | | |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | — | — | 105 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 91 | — | 92 | — |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 20 | 50 | 22 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | — | — | 34 | — |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 76 | 5 | 86 |
| Dukat cesarski | 5 | 79 | 5 | 89 |
| Napoleondor | 9 | 72 | 9 | 82 |
| Półimperiał | 10 | 08 | 10 | 18 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 40 | 1 | 50 |
| „ „ papierowy | 1 | 19¼ | 1 | 2?¼ |
| 100 marek niemieckich | 59 | 75 | 60 | 75 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 sierpnia 1888.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 82.25 | 82.45 |
| luty-sierpień | 82.25 | 82.45 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 82.85 | 83.05 |
| kwiecień-październik | 82.95 | 83.15 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 133.50 | 134.25 |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 139.75 | 140.25 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 prc. | 141.75 | 142.25 |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 168.75 | 169.25 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 168.50 | 169.— |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | 157.50 | 158.25 |
| Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 | 98.05 | 98.25 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 111.55 | 111.75 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za złr. m. k.) | | |
| Czech | 109.50 | —.— |
| Bukowiny | 103.— | —.— |
| Galicyi | 103.20 | 104.— |
| Niższej Austryi | 109.25 | 110.— |
| Siedmiogrodu | 104.60 | 105.40 |
| Węgier | 104.80 | 105.60 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 110.75 | 111.25 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 316.70 | 317.10 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 515.— | 520.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 870.— | 872.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 407.— | 409.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2478.— | 2483.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 212.75 | 213.— |
| Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war. | 226.75 | 227.50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 261.40 | 261.80 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 106.70 | 107.20 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 167.— | 167.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l. | 124.50 | 125.50 |
| „ „ „ premiowe po 3 prc. | 103.— | 103.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr. | 90.— | 93.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 94.— | 97.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 89.— | 93.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 94.40 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 101.25 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 101.25 | —.— |
| Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 92.50 | 93.10 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi | 99.50 | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl. | 99.15 | 99.40 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | —.— | —.— |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. | 102.20 | 102.90 |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 101.50 | 102.— |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 100.40 | 101.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | —.— | —.— |
| Kolej północna po 100 zł. m. k. | 100.20 | 100.60 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.75 | 102.50 |
| Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. | 99.80 | 100.40 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | 99.— | 99.60 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 81.20 | 82.— |
| z r. 1884 | 90.— | 91. |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 99.50 | 100.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 183.— | 183.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 57.75 | 58.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 119.— | 120.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 40.— | .— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 22.— | 22.50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 24.50 | 24.75 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 59.— | 60.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 62.25 | 63.— |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.50 | 18.70 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 12.20 | 12.60 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 21.— | 21.50 |
| Salma po 40 zł m. k. | 64.— | 65.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 65.50 | 66.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 33.25 | 34.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 140.75 | 141.75 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 70.50 | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 40.50 | 41.50 |
| Windischgratza po 20 zł. m. k. | 54.50 | 55.— |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące). | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 123.50 | 123.65 |
| Paryż za 100 ft. | 48.70 | 48.75 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.87.— | 5.89.— |
| „ pełnej wagi | 5.81.— | 5.83.— |
| Korona | —.—.— | —.— |
| 20 frankówka | 9.77.— | 9.78.50 |
| Rossyjski półimperiał | 10.12.— | 10.14.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.— |
| Srebro | —.—.— | —.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 21. sierpnia 1888.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 82 | 75 |
| „ „ „ w srebrze | 82 | 40 |
| Renta w złocie | 111 | 65 |
| 5 prc. austr. renta marcowa | 97 | — |
| Akcye banku wiedeńskiego | 870 | — |
| „ „ kredytowego | 316 | 55 |
| Londyn | 123 | 78 |
| Napoleondor | 9 | 87 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 80 |
| 100 marek niemieckich | 60 | |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 5202 (5249 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krynicy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mariem Bodner w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż dwóch kawałków gruntu w Muszynie położonych ciała tabularne go nie stanowiących Maryanny Pasternak własnych w dniu 19go września i 24 października 1888 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 90 złr. w. a.

Wadyum 9 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. notaryusz w Krynicy Aleksander Runge.

Krynica, 20 stycznia 1888.

L. 1495 (5245 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w dniach 24 września i 23 października 1888 o godzinie 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 1/8 części roli Targoszowej z budynkami pod n. k. 27 w Toporzysku położonej egzekutów Jana i Katarzyny Peliwów własnej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność" w Jordanowie w kwocie 39 zł. z pn.

Cena wywołania i szacunkowa 110 zł.

Wadyum 11 złr. w. a.

Reszta warunków, protokóły zastawniczego opisania i oszacowania w tut. sąd. registraturzedo przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 7 maja 1888.

L. 826 (5255 2—3)

C. k. sąd powiat. w Wiśniczu zawiadamia, że dnia 28 września i 31 października 1888 o godz. 10 rano odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Abuscha Klapsholza w kwocie 70 zł. z pn. licytacya połowy realności lwh. 35 ks. grt. Lipnica murowana Franciszka Taczyńskiego własnej.

Cena wywołania 496 zł. 90 ct.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 4 kwietnia 1888.

L. 6389 (5243 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Przedzielnicy położonej wyk. hip. 107 objętej dłużników Jurka, Ewy i Anny Łazorów własnej na zaspokojenie pretensyi Leiby Steina w kwocie 46 zł. dnia 18 września i dnia 23 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którym po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 czerwca 1888 do tabuli weszli kuratorem p. Schneidra w Dobromilu.

Dobromil, dnia 11 lipca 1888.

L. 10514 5251 (2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. Sekcya II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Borucha Steina Kalismana jako cessyonaryusza Borucha Steina sumy 200 złr. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności nieobjętej masy spadkowej zmarłego Jakóba Schwarza, względnie tegoż spadkobierców własnej, wyk. hip. 260 gminy Grzybowice objętej, na dzień 27 września 1888 i 25 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 275 złr

Poręczne 27 złr. 50 ct.

Na pierwszym terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny wywołania, na drugim poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kohn.

Lwów, 7 lipca 1888.

L. 1937 (5242 2—3)

C k. sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ehrlich 46 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności spadkobierców Sebastjana Sarnickiego lk. 34 sub r. 40 we Warze, ciała hipotecznego niestanowiąca w dniach 3. września 1888 i 15. października 1888, każdym razem o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 1200 zł.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Dynów, dnia 21 czerwca 1888.

L. 1533 (5246 2—3)

C. k. sąd pow. w Jordanowie przedsięweźmie w dniach 13 września i 15 października 1888 o godzinie 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 1/16 części roli Sutorowej wraz z budynkami pod nk. 207 w Bystry położonej egzekutów Stanisława i Anny Sutorów własnej celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność" w Jordanowie w kwocie 36 zł. z pn.

Cena wywołania i szacunkowa 74 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Reszta warunków i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 7 maja 1888.

L. 1562 (5247 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w dniach 13 września i 15 października 1888 o godzinie 9tej rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 1/8 części roli Mroczkowej z budynkami pod lk. 135 w Skomielny białej położonej egzekutów Mikołaja i Zofii Skawskich własnej na zaspokojenie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność w Jordanowie w kwocie 88 zł. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 265 zł. wa.

Wadyum 27 zł. w. a.

Reszta warunków protokóły zajęcia oszacowania w tut. sąd. registraturze do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 7 maja 1888.

L. 35858. (5285 1—3)

C. k. sąd krajowy Lwowski podaje do wiadomości, że na dniu 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biórze 12 tegoż sądu (c. k. radcy Mochnackiego II piętro) dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należących folwarków, w kluczu Drohowyskim położonych: „Pod Dębiną" Zawałówka i Stulsko zwanych, wraz z przynależnymi budynkami i gruntami, w obrębie gmin katastralnych Drohowyże, Demnia, Uście, Stulsko, Wola wielka i Wola mała położonych, na dziewięcioletni okres dzierżawny, a mianowicie na czas od 24 czerwca 1889 do 23 czerwca 1898.

Cenę wywołania stanowi czynsz roczny w kwocie 6500 zł. mający być płacony w równych ratach półrocznych z góry.

Licytacya odbędzie się wyłącznie za pomocą ofert pisemnych, które najdalej do godziny 12 w południe na powyższym terminie wniesione być mają, gdyż z uderzeniem tej godziny, żadna oferta więcej nie będzie przyjętą.

Wadyum w kwocie 650 zł., w gotówce lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających, ma być do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Bliższe warunki licytacyi oraz warunki samej dzierżawy przejrzeć można w registraturze tut. sądu, lub w kancelaryi syndykata fundacyi, adw. dr. Teobalda Semilskiego we Lwowie, Sykstuska 38.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1888.

---

L. 35859. (5286 1—3)

C. k. sąd krajowy Lwowski podaje do wiadomości, że na dniu 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biórze 12 tegoż sądu (c. k. radcy Mochnackiego II piętro) dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia dóbr Brzozdowiec z przyległościami Podhorce, Kuty, Hranki i Turzanowce w powiecie Bobreckim położonych, do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należących, na dziewięcioletni okres, mianowicie na czas od 24 czerwca 1889 do 23 czerwca 1898.

Cenę wywołania stanowi czynsz roczny w kwocie 18000 złr. w. a. mający być płatny w równych ratach półrocznych z góry.

Licytacya odbędzie się wyłącznie za pomocą ofert pisemnych, które najdalej do godziny 12 w południe na powyższym terminie wniesione być mają gdyż z uderzeniem tej godziny żadna oferta więcej nie będzie przyjętą.

Wadyum w kwocie 1800 zł. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających ma być do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Bliższe warunki licytacyi oraz warunki samej dzierżawy przejrzeć można w registraturze tut. sądu, lub w kancelaryi syndyka fundacyi, adw. dr. Teobalda Semilskiego we Lwowie, Sykstuska 38.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1888.

---

L. 36 06. (5292 1—3)

Wydział krajowy ogłasza licytacyę na dostawę twardego drzewa opałowego dla gmachu sejmowego na zimę 1888/9 roku w ilości 1350 do 1500 metrów kubicznych.

Oferty pisemne wnosić można przed ustną licytacyą, któraodbęezie się o godzinie 11 przed południem d. 12 września rb.

Bliższe warunki są do przejrzenia u dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1888.

---

L. 4167 (5275 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 118 w Bolechowie położonej Dawida Lusthausa własnej na rzecz Lewiego Horowitza pto 1000 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1250 zł.

Wadyum 125 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ck. notaryusza w Bolechowie Karola Wawrausza.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, 2 czerwca 1888.

---

L. 2380 (5283 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 116 według wyk. hip. nr. 214 i 215 ks. gr. gminy Siwka wojniłowska objętej Semania i Józefa Maryjczynów własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 133 złr. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza z Wojniłowa.

Wojniłów, 21 maja 1888.

---

L. 5991 (5281 1—3)

W sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensyi Józefa Kotarby 338 zł. 20 ct. w. a. odbędzie się w dniach 24 września 1888 i 24 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacyjna sprzedaż realności lwh. 207 w Swiątnikach górnych Reginy Drapichowej własnej.

Cena wywołania 150 zł. w. a.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Podgórze dnia 16 lipca 1888.

---

L. 2474 (5282 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności 51 według wykazu hipotecznego Nr. 128 księgi gruntowej gminy Siółko, Tekli Poprycz własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 94 złr. 46 ct. z pn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Wincentego Czechowicza z Wojniłowa.

Wojniłów, 30 maja 1888.

---

L. 1550 (5279 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 września 1888 r. o godzinie 10 rano przedsięweźmie sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 40 w Skómielny białej położonej, dłużników małoletnich spadkobierców po ś. p. Wojciechu Niżniku a to: Sebastyana, Wiktoryi i Anny Niżników, tudzież Reginy Niżnik własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innymi przynależytościami, celem zaspokojenia pretensyi zakładu włościańskiego w kwocie 192 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Wawrzyniec Bal w Skómielny białej; resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 18 maja 1888.

---

L. 6060 (5250 1—3)

Dnia 11 października i 12 listopada 1888, każdym zazem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym 384 księgi gruntowej gminy Basznia objętej, w sprawie i na rzecz Mojżesza Bełza, pto 220 złr w. a.

Cena kupna 843 złr.

Wadyum 84 złr.

Kuratorem wierzycieli nieznanych Ignacy Szydłowski w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów 19 czerwca 1888

---

L. 591. (5244 1—3)

W dniach 4. października 1888 i 8. listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 24 w Stawkach położonej, wykaz. hip. l. 56 tejże gminy objętej, wedle poz. 2 karty B, na Mikołaja Iwaszczyszyna, Matronę Iwaszczyszyn, Pelagię Iwaszczyszyn i Olenę z Iwaszczyszynów Dzwonik po $^1/_4$ części w księdze gruntowej zapisanej, celem zniesienia spółwłasności.

Cena wywołania 525 zł.

Wadyum 52 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Abraham Wiesenberg z Janowa.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 12 maja 1888.

---

L. 945 (5256 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krynicy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Altera Hirschla w kwocie 12 zł. wa. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy posiadłości pod l. k. 66 w Łabowy położonej wedle l. w. h. 173 księgi gruntowej gminy Łabowa dłużnika Feika Malika własnej, w dniach 30 sierpnia 1888 i 4 października 1888 o godzinie 10 przed południem i to na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 11 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Aleksander Runge, resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Krynica. 15 kwietnia 1888.

---

L. 3811 (5259 2—3)

W dniach 26 września i 26 października 1888 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod n. kons. 65 w Radomyślu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w regisraturze.

Radomyśl, dnia 27 czerwca 1888.

---

L. 7216 (5257 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia że w sprawie gminy Pasieczna przeciw Wasylowi Hultay o 49 zł. 83 ct. odbędzie się w dniach 25 września 1888 i 30 października 1888 każdym razem o 10 przed południem publiczna sprzedaż realności dłużnika w Pasiecznie.

Cena wywołania 140 zł.

Zakład 14 zł.

Resztę warunków w ts. registraturze przejrzeć można.

Nadwórna, 17 sierpnia 1888.

---

L. 3294. (5230 2—3)

W dniach 27 września i 30 października 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie pow. przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Medenicach w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 391 księgi gruntowej dla Medenic, własnej Stanisława Radelickiego (Jackiw:) na zaspokojenie wierzytelności Natana Lorberbauma w kwocie 9 zł. 60 ct.

Cena wywołania 286 zł. wa.

Wadyum 28 zł. 60 ct.

Na drugim terminie zostanie ta realność także niżej ceny wywołania sprzedana.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Medenice, dnia 30 czerwca 1888.

---

L. 1610. (5229 2—3)

W dniach 14 września i 26 października 1888 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności pod l. k. 4 w Kutach, według dom. II pag. 213 nr. V. haer. Leiby Soichera własnej, na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego pto 1500 zł. zpn. a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 5000 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 500 zł.

Kuratorem nieobjętej masy Leiby Soichera ustanowiono adw. dr. Zakrzewskiego z Kosowa zaś wierzycieli hipotecznych adw. dr. Wilkowskiego z Kosowa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, 29 czerwca 1888.

---

L. 573. (5205 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie w kwocie 218 zł. wa. zpn. rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod lk. 25 sub. nr. 84 w Husiatyczach położonej dłużnika Izaka Leinwanda własnej, w dwóch terminach a to 18 października i 21 listopada 1888 każdym razem o godz 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 435 zł.

Wadyum zaś 43 zł. 50 ct. w. a

Przy pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś przy drugim terminie także niżej takowej, jednak nie poniżej $^1/_3$ części ceny szacunkowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. Norbert Mokrzycki c. k. substytut notaryusza w Chodorowie.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Chodorów, dnia 23 kwietnia 1888.

---

L. 4279. (5207 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 400 zł. z pnl. na rzecz galic zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Toronia lwh. 39 i realności małoletnich Maryanny, Karoliny i Elżbiety Mescorowskich lwh. 78 gm. kat. Wola Batorska objętych w dwóch terminach licytacyjnych dnia 30 października i 30 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania realności nr. 39 wynosi 680 zł.

Wadyum zaś 68 zł.

Cena wywołania realności nr. 78 wynosi 820 zł

Wadyum zaś 82.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 2 sierpnia 1888.

---

L. 3167. (5215 2—3)

W dniach 19 września, 17 października 1888 o godz. 9 z rana, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 217 w Lipie spadkobierców Fruda Negera własnej ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Ozyasza Wernera pto 412 zł· zpn.

Cena wywołania 624 zł.

Wadyum 62 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bircza, dnia 19 lipca 1888.

---

L. 3220 (5204 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku, podaje do wiadomości, że dnia 11 października 1888 o 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie relicytacya realności pod l. k. 24/77 w Humniskach położonej, wyk. hip. 365 i 371 ks. gr. Humniska objętej, dłużnika Onyszka Woronowskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 16 rat po 12 zł. i resztującego kapitału w kwocie 112 zł. 71 ct. wa.

Realność ta sprzedaną będzie za jakąkolwiek cenę na koszt i niebezpieczeństwo niesłownego Fedka Olejnika.

Cena wywołania wynosi 1061 zł.

Wadyum 106 zł. 10 ct. w. a.

Resztę warunków i aktów wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem Franciszka Halikowskiego w Humniskach.

Busk, 29 czerwca 1888.

---

L. 1755 (5231 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje celem zaspokojenia ogólno rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny kwoty 340 złr. 2 ct. w. a. z pn., przymusową publiczną licytacyę realności objętej wyk. hip. l. 457 ks. gr. dla gminy Mosty wielkie, dłużnika Łucia Juroczko własnej na dzień 11 października 1888 i na dzień 15 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw tutejszego sądu odbyć się mającą.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Poręczne 50 złr.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, w drugim terminie i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Józef Tabiński c. k. notaryusz w Mostach wielkich.

Mosty, dnia 20 czerwca 1888.

---

L. 2105. (5228 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 17go września 1888 i 12 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 58 księgi gruntowej dla gminy Tudiowa objętej, do Dmytra Czoboricka syna Maksyma należącej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Sendera w kwocie 40 zł. w. a. z pn., realność ta przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 120 złr. w. a. lub wyżej, przy drugim zaś terminie niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w ts. registraturze.

Dla niewiadomych, wierzycieli Marka Donigiewicza z Kut kuratorem ustanowiono.

Kuty, 30 czerwca 1888.

---

L. 9566 (5272)

C. k. sąd odwodowy podaje do wiadomości, że w masie rozbiorowej J. Herschdörfera i spółki sprzedaną będzie pretensya tej masy przeciw Dworze Zimmermanowej w kwocie 2100 złr. z pn. wywalczona — z przynależytościami za gotówkę przy licytacyi złożyć się mającą, na terminie dnia 31 sierpnia i dnia 14 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano na pierwszym piętrze w biurze drugiem, na pierwszym terminie za cenę wywołania 2100 zł. w. a. lub wyżej, na drugim terminie za jakąkolwiekbądź cenę. Masa rozbiorowa nie ręczy ani za należność, ani za płynność tej sumy z przynależytościami.

Sambor 14 sierpnia 1888.

L. 6666 (5261 2—3)

W dniach 25 października i 29 listopada 1888 o godz. 10tej przed południem przeprowadzoną zostanie w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 81 w Kawenczynie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł.

Wadyum 45 złr.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Radomyśl, dnia 21 marca 1888.

---

Z. 6863 (5209 3—3)

Licitations-Kundmachung

zum Zwecke der Neuverpachtung des Religionsfonds-Meierhofes, „Mihoweni-Buninice“ auf die Dauer von sechs, eventuell neun oder zwölf Jahren, ab 1 November 1888.

Zum Zwecke der Neuverpachtung des dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen Meierhofes „Mihoweni-Buninice“ bestehend aus einer Grundarea von 356 Joch, darunter 200 Joch Aecker und 51 Joch Wiesen, mit Wohn- und Wirthschaftsgebäuden auf sechs, eventuell neun oder zwölf Jahre, vom 1 November 1888 angefangen, d. i. auf die Zeit vom 1 November 1888 bis Ende Oktober 1894, eventuell bis Ende Oktober 1897, oder bis Ende Oktober 1900 wird von der k. k. Direction der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes eine öffentliche Offertverhandlung hiemit ausgeschrieben.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind unter genauer Angabe der Pachtdauer (6, 9 oder 12-jährige) bei dieser k. k. Güter Direction, wo auch die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen, und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 30 August 1888, Mittags 12 Uhr, einzubringen.

Jeder Pachtwerber muss sich auch in legaler Weise darüber ausweisen, dass er das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den zum Betriebe einer Landwirthschaft nötigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Offerte für kürzere oder längere Pachtperioden, als die oben angegebenen, sind unzulässig, dagegen kann ein und derselbe Pachtwerber auch alternativ nämlich auf 6, 9 oder 12 Jahre offeriren, in welchem Falle die endgiltige Bestimmung der Pachtdauer den Verwaltungsbehörden der buk. gr. or. Religiosfond güter ausschliesslich vorbehalten bleibt.

Das Vadium, welches dem Offerte beigeschlossen sein muss, wird mit 500 Fr., entweder in Barem, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener-Börsencourse, jedoch nicht höher, als wie im Nominalwerthe berechneten öffentlichen Werthpapieren, oder in Einlagsbücheln der bukowinaer Sparkasse festgesetzt.

Die mit dem vorgeschriebenen Vadium nicht versehenen Offerte, werden als nicht vorhanden angesehen.

Offerte, welche mittelst Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung mit folgender Bezeichnung zu versehen: „Pachtoffert für den Meierhof „Mihoweni-Buninice“ zur Verhandlung vom 30 August 1888.

Nachbote und Nachtragserklärungen werden ausnahmslos noch vor definitiver Entscheidung über das Ergebniss der Offertverhandlung zurückgewiesen, worauf die Offerenten zur Richtschnur aufmerksam gemacht werden.

Czernowitz, am 16 August 1888.

Von der k. k. Direction der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

In Vertretung des k. k. Hofrathes der k. k. Regierungsrath

Wisłocki.

---

L. 1703 (5206 3—3)

C. k. sąd pow. w Jordanowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 90 złr. wa. z pn. ponownie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika Jakóba Klempki własnej w Rabce pod lk. 37 subr. 18 położonej przedsięweźmie w dniu 17 września 1888 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, 10 czerwca 1887.

---

L. 2941 (5208 3—3)

Żywiecki ck. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Walentego Pantoflińskiego z Żywca w kwocie 101 złr. 5 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 września i 16 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 367 ks. gr. gminy miasta Żywca na małoletnich Ignacego i Józefa Pawełków zapisanych.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żywiec, 27 czerwca 1888.

---

L. 8486 (5203 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 1200 zł. w. a. z pn., na rzecz Rozalii Heller odbędzie się dnia 30 sierpnia 1888 i dnia 19 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze sądowem nr. 6 egzekucyjna publiczna sprzedaż w drodze przymusowej licytacyi wierzytelności śp. dr. Ksaweremu Gajewskiemu przeciw Zygmuntowi Swieykowskiemu w kwocie 3000 zł. w. a. z pn. przysługującej! na pierwszym z tych terminów wierzytelność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie także niżej tejże i i w ogóle za jakąbądź cenę sprzedana będzie.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Tarnopol, dnia 21 lipca 1888.

---

L. 4316 (5189 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia 9 rat pożyczkowych po 15 złr. wa. z pn. na rzecz ck. uprz. gal. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi odbędzie się w tym sądzie dnia 24 września i 29 października 1888, o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności nr. 48 w Suszczynie wykazem hipotecznym l. 367 ks. gruntowej gminy katastralnej Suszczyn objętej Jakima Worko własność stanowiącej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania za takową na drugim terminie zaś także i poniżej tej ceny.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 400 złr. wa.

Wadyum 10prc. tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli, niemniej tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została ustanawia się kuratorem Jana Gałkowskiego w Suszycznie.

Mikulińce, 2 lipca 1888.

---

# Wyroki prasowe.

L. 14898 (5263)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. o post. karn. i §. 37 zak. pras. szczo soderżanie artykułu umeszczenoho w czyśli 169 czasopysy „Diło“ z dnia 1 serpnia 1888 pid napysom „Dewiat lit hr. Taffoho“ mistyt w sobi znamena wystupku z §. 300 zak. karn. i proto usprawedływena jest zariadżena czerez c. k. prokuratoriu derżawnu konfiskata teji czasopysy.

W ślidztwije toho riszenija wzborone ne jest dalsze rozprestranecije tobo artykułu, a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 15 serpnia 1888.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 675 (5277)

W skutek prośby wniesionej do c. k. władzy górniczej przez p. Franciszkę Starzewską, właścicielkę dóbr Swoszowice, o ustanowienie okręgu ochronnego dla zdroju leczniczego w Swoszowicach tak względem minerałów zastrzeżonych w §. 3 p. u. g. z dnia 23 maja 1854 r., nr. 146 dz. u. p. jakoteż względem minerałów nie zastrzeżonych wspomnianą ustawą, wyznacza się niniejszem w porozumieniu z c. k. Starostwem powiatowem w Wieliczce dochodzenie miejscowe i rozprawę na dzień 4 września 1888 r., godzinę 11 przed południem w zakładzie kąpielowym w Swoszowicach, do której wszystkich interesowanych z tem zastrzeżeniem się wzywa, iż wszelkie zarzuty przeciw zamierzonemu oznaczeniu okręgu ochronnego wnoszone być mogą tylko w terminie rozprawy a później w iesione nie będą uwzględnione.

C. k. urząd górniczy okręgowy

w Krakowie, dnia 18 sierpnia 1888.

---

L. 599 (5291 1—3)

C. k. izba notaryalna we Lwowie zawzywa wszystkich którzyby w myśl pierwszego ustępu §. 25 ustawy notaryalnej z mocy swego zastawniczego prawa zastawu jakieś pretensye do zaspokojenia z kaucyi przez pana Adama Dębickiego jako uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 18 czerwca 1887 do l. 25238 mianowanego substytuta notaryusza w Kołomyi dostarczonej sobie rościli takowe do nas najdalej do sześciu miesięcy od dnia trzeciego pomieszczenia tego edyktu w dzienniku urzędowym Lwowskiej gazety licząc, do c. k. izby notaryalnej we Lwowie zgłosili o ile po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye przyzwolenie do zwrotu, jako rzeczona kaucya złożonych dwóch książeczek galic. kasy oszczędności nr. 5077 i 5079 każda po 1000 złr. w. a. jakoteż przyzwolenie do dewinkulacyi takowych na rzecz właścicieli pana Adama Dębickiego lub jego prawonabywcy udzielone zostanie.

C. k. izba notaryalna

We Lwowie, dnia 28 lipca 1888.

---

L 33746 (5290)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „zarejestrowana lwowska spółka zaliczkowa stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną“ uwidoczniono, że na walnem zgromadzoniu członków tego stowarzyszenia dnia 24 marca 1888 odbytem pp. Ludwik Dziedzicki, Franciszek Maksymowiez, Karol Miszkiewicz, Karol Gracka i Adolf Herbert członkami dyrekcyi zaś pp. Teodor Biliński, Feliks Kohman i Ferdynand Franz zastępcami członków dyrekcyi wybrani zostali, tudzież że na posiedzeniu dyrekcyi tego towarzystwa dnia 13 kwietnia 1888 odbytem p. Józef Bałaban prezesem zaś p. dr. Józef Bełcikowski zastępcą prezesa pomienionej spółki wybrani zostali.

We Lwowie, dnia 11 sierpnia 1888.

---

L. 21732. (5237 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa br. Lipowskiego właściciela dóbr Hucisko, że przeciw niemu wniósł Marceli Karpiński prośbę de prs. 26 lipca 1888 l. 20542 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn. i że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z 27 lipca 1888 l. 20542 ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Mochnackiego z substytucyą adw. dr. Kopffa. Wzywa się zatem Adolfa br. Lipowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1888.

---

L. 21046. (5238 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej policy przez towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 18 września 1887 do l. p. 1434 wystawionej, którą suma 1000 rubli w temże towarzystwie na rzecz Anieli Szmiersztein skoro dożyje dnia 18 września 1897 roku przez Jana Augusta Szmiersztein zabezpieczoną została pod warunkami, iż suma ta w pomienionym terminie wypłaconą będzie Anieli Szmiersztein nawet w takim razie gdyby wskutek wcześniejszej śmierci zabezpieczającego zaliczki przestały być opłacane, że zaś w razie wcześniejszej śmierci zabezpieczanej złożone zaliczki zostaną osobie do ich odbioru uprawnionej bez procentu zwrócone, i wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu powyżej opisanej policy aby o tem tutejszy sąd przed upływem roku od dnia ostatniego ogłoszenia licząc uwiadomił gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniona polica ubezpieczeń na dożycie zaumorzoną i nie istniejącą uznaną będzie.

Kraków, dnia 3 sierpnia 1888.

---

L. 8823 (5223 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Kuhmärker iż w sprawie Williama Fetzner przeciw niej o otwarcie konkursu ustanowiono dla niej kuratorem dr. Kohna adwokata w Samborze, wzywa się ją przeto aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzieliła lub innego zastępcę sądowi wskazała.

Sambor, 31 lipca 1888.

---

L. 4047. (5191 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Domicelę i Franciszka Giedzińskich a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw powyższym względnie i ostatniem w tut. sądzie pod d. 3 sierpnia 1888 l. 4047 przez Leonę Uranowicz pozwu o zniesienie współwłasności realności l. 381 w Brzeżanach przez sprzedaż publiczną, celem zastępowania pozwanych względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Schaetzl z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dr. Madeyskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Brzeżany, 4 sierpnia 1888.

---

L 12437. (5270 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze Mojżesza Rapaporta przeciw Ignacemu Wasilewskiemu, Maryannie Wasilewskiej o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty sumy 352 zł. 14 146/225 ct. aw. i wydanie z depozytu sądowego kwoty 157 zł. 50 ct. m. k. dla nieznanych z pobytu zapozwanych ewentualnie nieznanych ich spadkobierców zamianował kuratorem adw. dr. Bronisława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Wiktora Szancera i doręczył kuratorowi wniesioną skargę do podania obrony w dniach 90.

W razie niezgłoszenia się pozwanych spór ten z kuratorem przeprowadzonym będzie ze skutkiem prawnym dla zapozwanych.

Tarnów, dnia 16 sierpnia 1888.

---

L. 12438. (5271 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze Majera Rapaporta przeciw Ignacemu Wasilewskiemu, Maryannie Wasilewskiej o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty sumy 128 zł. 58 ct. mk. i wydanie z depozytu kwoty 504 zł. 48 ct. mk. dla nieznanych z pobytu pozwanych ewentualnie ich spadkobierców zamianował kuratorem adw. dr. Bronisława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Wiktora Szancera i doręczył kuratorowi skargę w tym sporze dla wniesienia obrony w dniach 90 ciu.

Wrazie nie zgłoszenia się pozwanych spór ten z ustanowionym kuratorem, ze skutkiem prawnym dla zapozwanych przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, dnia 16 sierpnia 1888.

---

L. 19826. (5236 2—3)

C. k. sąd krajowy wzywa każdego ktoby się znajdował w posiadaniu policy towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków 23 maja 1871 na trzy tysiące zł. opiewającej nr. policy 891|A., aby w ciągu jednego roku licząc od dnia w którym edykt po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonym zostanie, o tem tut. sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym wymieniona wyż polica na ponowne żądanie p. Maryi z Taborskich Sroczyńskiej za nieistniejącą uznaną zostanie.

Kraków, dnia 27 lipca 1888.

---

L. 33694 (5252 2—3)

C. k. krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy Dawida Mechla Zuer, a to Elias Zuer, Schulim Weinreb, Jakób Meschulem i Juda Leib Zuer przeciw Chanie Goldstaub pod dniem 13 lipca 1888 do l. 29901 pozew o wyeliminowanie sumy wekslowej 300 złr. mon. konw. z tabeli płatniczej l. 5602/858 wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Chany Goldstaub względnie jej niewiadomych spadkobierców, ck. sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dra. Weissteina z substytucyą adw. dr. Waldmanna kuratorem mianował i temu kuratorowi pozew celem wniesienia w ciągu dni 90 pisemnej obrony doręczył. W razie niezgłoszenia się pozwanej będzie rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

We Lwowie, 11 sierpnia 1888.

---

L. 1022 (5213 2—3)

C. k. sąd powiatowy wielicki zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Franciszkę z Krymskich Wójcikową że uchwały tut. sądowe z dnia 8 marca 1885 l. 1087 i z dnia 3 lipca 1888 l. 1022 w sprawie egzekucyjnej Maryi Mareczkowej et cons pko. Antoniemu i Paulinie Krymskim względnie ich spadkobiercom pto. 126 złr. wydane, doręczono kuratorowi Walentemu Krymskiemu.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 3 lipca 1888.

---

L. 6573. (5193 2—3)

Leżajski c. k. sąd powiatowy zawiadamia bawiącego w Ameryce Michała Niemczyka, iż przeciw niemu Mikołaj Dutko, skargę o 41 dolarów wniósł, termin do rozprawy na 19 września 1888 naznaczony, dla niego Michał Kowalec z Kuryłówki kuratorem ustanowiony został. Winien jest Michał Niemczyk pod rygorem prawnych następstw kuratorowi dowody swe udzielić lub innego zastępcę ustanowić i tutejszemu sądowi wskazać.

Leżajsk, dnia 9 sierpnia 1888.

L. 62096 (5266 2—3)

### Ogłoszenie

Galicyjskiej ck. krajowej Dyrekcyi skarbu dotyczące obowiązku oznajmienia i dodatkowego opodatkowania zapasów płynów alkoholowych znajdujących się w dniu 1 września 1888.

1. Według §. 99 ustawy z dnia 20 czerwca 1888 dz. u. p. nr. 95 i §. 33 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy podlegają dodatkowemu opodatkowaniu z wyjątkiem przypadków w ustępie 2 niniejszego ogłoszenia wymienionych wszystkie płyny alkoholowe a w szczególności także: arak, rum, kognack, esencye wódczane, likiery i inne zaprawiane wódki z winem, której zawartość alkoholowa 18-prc. całej objętości przekracza.

2. Od dodatkowego opodatkowania uwolnione są:

a) Wódka, będąca w posiadaniu przemysłowców, którzy pośredniczą w sprzedaży wódki (:szynki, sprzedaże, drobny handel i t. p.:) w ilości nieprzenoszącej 20 litrów, jakoteż wódka w posiadaniu poszczególnych gospodarstw domowych, w ilościach nie przekraczających 10 litrów alkoholu.

Ilości te są wolne od dodatkowego opodatkowania także w takim razie, jeśli przemysłowiec a względnie gospodarstwo domowe posiada większe zapasy.

b) Wódka przeznaczona do wywozu.

c) Wódka która stosownie do dotychczasowych postanowień (:§. 3 rozporządzenia Ministerstwa skarbu z dnia 14 lipca 1884 nr. 114 dz. u. p.:) za zwrotem podatku już dla celów przemysłowych zdenatrrowaną została i ta, którą przemysłowcy którym zwrot ten pozwolony został, mają już w zapasie do zdenaturowania dla swych celów przemysłowych.

d) Wódka od której dowodnie przy przywozie z zagranicy oprócz opłaty cłowej wedle pozycyi 76 lit. a i b) taryfy cłowej z dnia 25 maja 1882 nr. 47 dz. u. p. także wprowadzane ustawą z dnia 13 czerwca 1888 nr. 86 dz. u. p. dodatek cłowy w kwocie 36 złr. uiszczonym został.

3. Każdy, który w dniu 1 września 1888 posiadać będzie w zapasie płyny alkoholowe obowiązanym jest najdalej do 3 września 1888 ilość i zawartość alkoholową tego zapasu, a to bez względu na to czy zapas ten we własnych czy cudzych lokalnościach jest przechowany, tudzież miejsce przechowania pisemnie oznajmić i przypadający dodatkowy podatek w kwocie 24 ct. od każdego litra alkoholu po zbadaniu zapasu przez straż skarbową uiścić.

Oznajmienie to wniesione być ma w dwóch egzemplarzach, w tym oddziale ck. straży skarbowej w którego okręgu służbowym miejscowość w której rzeczony zapas się znajduje jest położoną.

Blankiety na powyższe oznajmienia nabywać można we wszystkich oddziałach c. k. straży skarbowej.

Przypadający od powyższych zapasów dodatkowy podatek ma być uiszczonym w tym urzędzie podatkowym, do którego miejscowość, w której rzeczone zapasy się znajdują ze względu na opłatę podatku gruntowego, domowego i zarobkowego należy.

Przy likierach i rozolisach nie potrzeba zgłaszać zawartości alkoholu, jeżeli zawartość cukru wynosi przynajmiej 10 kilogramów na jeden hektoliter płynu, lecz przyjąć należy tę zawartość (:alkoholu:) przeciętnie na 26-prc.

Nie potrzeba robić zgłoszenia tylko w takim razie, jeżeli cały zapas u przemysłowców, którzy pośredniczą w sprzedaży wódki nie przekracza 20 litrów, a w gospodarstwach domowych 10 litrów czystego alkoholu.

We wszystkich innych wypadkach należy cały zapas wraz z ilością wolną od dodatkowego opodatkowania oznajmić. Także zapas tych płynów alkoholowych, które według powołanych powyżej postanowień (:punkt 2 lit. b. c. d. są od opłaty dodatkowego podatku wolne, musi być w terminie powyżej oznaczonym zgłoszony.

Perfumerye w małych opakowaniach aż do wagi jednego kilograma nie potrzebują być oznajmiane.

Jeżeliby się wódka podlegająca oznajmieniu w pierwszych trzech dnia września br. w transporcie znajdowała i jeszcze oznajmioną i opodatkowaną nie została, natenczas do oznajmienia tejże względnie uiszczenia dodatkowego podatku obowiązanym jest odbiorca, który zaraz po nadejściu przesyłki wnieść ma wymagane oznajmienie.

Bliższe postanowienia co do uzyskania zezwolenia na złożenie wódki podlegającej podatkowi dodatkowemu w gorzelniach lub we wolnych składach bez opłaty tego podatku, dalej postanowienia co do uzyskania pozwolenia na spłacenie rzeczonego podatku w ratach względnie wyjednania kredytu na ten podatek zawarte są w regulaminie o spłaceniu wspomnianego podatku (:dodatek do §. 33 rozporządzenia wykonawczego dz. u. p. nr. 133:).

Nie wniesienie przepisanego oznajmienia, tudzież niedokładne oznajmienie w którem by oznajmiona ilość alkoholu była mniejszą o pięć procent, od faktycznie znajdującej się ilości, karane będzie grzywną w wysokości od ośmiu do dwunastokrotnej kwoty ukróconego, względnie na ukrócenie narażonego podatku dodatkowego. Inne niedokładności w oznajmieniu, nieodnoszące się do ilości alkoholu karane będą grzywną od dwóch do dwudziestu złr. wa.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

We Lwowie, dnia 18 sierpnia 1888.

---

### Оповѣщенье

галицкой ц. к. краевой Дирекціи финансовои дотычно обовязкȣ заявленя и додаткового оподаткованя плинôвъ алькогольовыхъ, въ дни 1. Вересня 1888 знаходачихъ ся.

1. Ведля §. 99 закона зъ 20. Червня 1888 Д. з. д. Ч. 95 и §. 33 розпоряджения выконавчого до того закона, пôдпадають додатковомȣ оподаткованю — съ вымками въ оустȣпѣ 2 того оповѣщеня означенними — всѣ плины алькогольовû, а именно: аракъ, рȣмъ, конякъ, есенціи горѣвкû, льикери и иннû заправленû горѣвки, а также кожда мѣшанина горѣвки съ виномъ, которой илькôсть алькоголю 18% цѣлого обемȣ переноситъ.

2 Ôдъ додаткового оподаткованя сȣть оувôльненû:

а) горѣвка остаюча въ посѣданю промисловцѣвъ, которû занимають ся продажею горѣвки (шинки, спродажи, дрôбный гандель итд.) въ скôлькости не переносячой 20 литрôвъ, якоже и горѣвка въ посѣданю поодинокихъ господарствъ домовыхъ въ скôлькостяхъ не переносячихъ 20 литрôвъ алькоголю.

б) Горѣвка призначена до вывозȣ.

ц) Горѣвка, котора отвѣтно дотихчасовымъ постановленямъ (§. 3 розпоряджения Министерства финансôвъ зъ 14. Липця 1884, Ч. 114 Д. з. д.) за зворотомъ податкȣ для промысловыхъ цѣлей зденатȣрованою зôстала, и тая которȣ промысловцѣ, которымъ зворотъ той призволено, мають въ запасѣ до зденатȣрованя для своихъ цѣлей промысловыхъ.

д) Горѣвка ôдъ которой доказательно при привозѣ изъ заграницѣ окрôмъ оплати митовой ведля позиціи 76 литера а) и б) тарыфы мытовой зъ дня 25. Мая 1882, Ч. 47 Д. з. д. також введеной закономъ зъ дня 13. Червня 1888, Ч. 86 Д. з. д. додатокъ мытовый по 36 злр. заплачено

3. Кождый посѣдаючий въ дни 1. Вересня 1888 въ запасѣ плины алькогольовû обовязаный есть найдальше до 3. Вересня 1888 обемъ и илькôсть алькогольовою того запасȣ — а то безъ взглядȣ, чи той запасъ есть помѣщеный въ власныхъ, чи чȣжихъ сховкахъ — на письмѣ заявити и припадаючий додатковый податокъ по 24 кр. в. а. ôдъ кождого литра алькоголю, по справдженю того запасȣ черезъ сторожь финансовою, заплатити.

Заявлене тое мае бȣти внесене на двохъ примѣрникахъ въ тôмъ ôддѣлѣ ц. к. сторожи финансовой, въ которого окрȣзѣ слȣжбовôмъ есть положеною мѣстцевость въ которой згаданый запасъ знаходить ся.

Бльанкети на повыжшû заявленя набȣвати можна въ всѣхъ ôддѣлахъ ц. к. сторожи финансовой.

Припадаючий вôдъ повыжше згаданыхъ запасôвъ податокъ належить заплатити въ тôмъ ц. к. оурядѣ податковôмъ, до которого мѣстцевость, въ которой згаданû запасы знаходять ся, до оплати податкȣ грȣнтового, домового и заробкового принадлежить.

При льикерахъ и розольисахъ не потреба заявляти илькости алькоголю, если илькость цȣкрȣ выносить по крайной мѣрѣ 10 клгр. на одинъ гектолитеръ плынȣ, однакъ прыймати належить тȣю илькость (алькоголю) пересѣчно на 26%.

Не потреба вносити заявленя, тôлько въ тôмъ слȣчаю, если цѣлый запасъ оу промисловцѣвъ, которû занимають ся продажею горѣвки, непереносить 20 литрôвъ чистого алькоголю.

Въ всѣхъ иннихъ слȣчаяхъ належить цѣлый запасъ вразъ зъ илькостею вôльною ôдъ додаткового оподаткованя заявити.

Також запасъ тыхъ плинôвъ алькоголювыхъ, которû ведля выжь покликаныхъ постановлень число 2 литера а) б) д) сȣть вôльнû вôдъ оплати додаткового податкȣ, мае бȣти въ речинци приписанимъ заявленымъ.

Перефȣмеріû въ малыхъ сосȣдахъ ажь до ваги 1. килограма не потреба заявляти.

Єсливы горѣвка пôдпадаюча заявленю въ первыхъ трôхъ дняхъ мѣсяця Вересня 1888 знаходила ся въ транспортѣ и не бȣла еще заявленою и оподаткованою, то на той слȣчай до заявленя ей взглядно до заплаченя додаткового податкȣ есть обовязаный той, хто посылкȣ вôдбере и то заразъ по ôдобраню посылки.

Ближшû постановы дотычно одержаня позволеня на зложенье горѣвки пôдпадаючой додатковомȣ податкови въ горальняхъ або въ вôльныхъ складахъ безъ оплати того податкȣ, дальше постановленя дотычно одержанія позволеня на сплатȣ того податкȣ въ ратахъ, взглядно одержана кредитȣ того податкȣ сȣть помѣшенû въ реґȣльаминѣ о заплатѣ того податкȣ. (Додатокъ до §. 33 розпоряджения выконавчого Ч. 133 Д. з. д.)

Не внесенье приписаного заявленя, також и недокладне заявлене въ которôмъ бы заявлена скôлькость алькоголю бȣла меншою о пять процентъ, ôдъ дѣйстно знаходячой ся скôлькости бȣде караное грошевою карою въ высотѣ ôдъ ôсмъ до дванайцять разового оукороченя, взглядно на небезпеченьство оукороченя выставленого податкȣ додаткового.

Иннû недокладности въ заявленю не односячû ся до скôлькости алькоголю бȣдȣть каранû грошевою карою ôдъ 2 до 20 зл.

Ц. к. краева Дирекція финансова.

Оу Львовѣ, 18. Серпня 1888.

---

### KUNDMACHUNG

der galizischen k. k. Finanz- Landes- Direction betreffend die Verpflichtung zur Anmeldung beziehungsweise Nachversteuerung der am 1. September 1888 im freien Verkehre befindlichen Vorräthe an gebrannten geistigen Flüssigkeiten.

1. Nach §. 99 des Gesetzes vom 20. Juni 1888 R G. Bl. Nr. 95 und §. 33 der Vollzugsverordnung zu diesem Gesetze unterliegen der Nachversteuerung mit den nnter Pkt. 2. näher angegebenen Ausnahmen alle gebrannten geistigen Flüssigkeiten, insbesondere auch Arak, Rum, Cognac, Brantweinessenzen, Liquere und sonstige versetzte Brantweine, sowie jede Mischung von Wein und Branntwein deren Alkoholgehalt 18 Vol.-Prozente überschreitet.

2. Von der Nachsteuer bleibt befreit:

a) Branntwein im Besitze von Gewerbetreibenden welche den Verkehr mit Branntwein Vermitteln, (Ausschank, Verschleiss, Kleinhandel etz.) in Mengen von nicht mehr als 20 Litter, im Besitze von anderen Haushaltungs Vorständen in Mengen von nicht mehr als 10 Litter Alkohols.

Diese Mengen bleiben auch dann von der Nachsteuer frei, wenn bei einem Gewerbetreibenden beziehungsweise Haushaltungs Vorstande grössere Vorräthe vorhanden sind.

b) Branntwein, welcher nach Massgabe der bisherigen Bestimmungen (§. 3 des Finanz-Ministerial-Erlasses vom 14. Juli 1884 R. G. B. Nr. 114) gegen Steuerrückvergütung bereits für gewerbliche Zwecke denaturirt worden ist, und welchen Gewerbetreibende, denen diese Rückvergütung bewilligt ist, bereits zur Denaturirung für ihre gewerblichen Zwecke vorräthig haben.

d) Branntwein, von welchem nachweislich bei der Einfuhr ausser den nach Tariff Nr. 76 lit. a) b), des Zolltariffes vom 25. Mai 1882 R. G. Bl. Nr. 47 auch dem mit dem Gesetze vom 13. Juni 1888 R G. B. Nr 86 eingeführte Zuschlag von 36 fl. zu den Zollsätzen der obigen Tariff Nummer eingehoben worden ist.

3. Die Anmeldung der am 1 September 1888 im freien Verkehre befindlichen gebrannten geistigen Flüssigkeit, beziehungsweise die Entrichtung der Nachsteuer liegt dem Besitzer ob.

Ein jeder, welcher solche gebrannte geistige Flüssigkeit am 1. September 1888 besitzt, hat die Menge und den Alkoholgehalt dieses Vorrathes, gleichviel ob er ihn in seinen eigenen oder in fremden Räumen aufbewahrt, sowie den Aufbewahrungsort, spätestens bis 3. September 1888 schriftlich in doppelter Ausfertigung anzumelden und die von diesem Vorrathe entfallende Nachsteuer im Betrage von 24 kr. von jedem Litter Alkohols nach erfolgter Erhebung des Vorrathes durch die Finanzwache zu entrichten.

Die Vorrats-anmeldungen sind stets bei jener Finanzwachabtheilnng einzubringen, in deren Ueberwachungsbezirke die Ortschaft gelegen ist, in welchor die gedachten Branntweinvorräthe sich befinden.

Die Blanquette zu den Vorratsanmeldungen werden bei den k. k. Finanzwachabtheilungen erhältlich sein.

Die Einzahlung der Nachsteuer hat bei diesem Steueramte zu geschehen, welchem die Ortschaft, wo die gedachten Vorräthe sich befinden, in Betreff der Entrichtung der Grund-Haus und Erwerbsteuer zugewiesen ist.

Bei Liquer und Rosoglio braucht, wenn der Zuckergehalt mindestens 10 Kgr. pr. Hektolitter Flüssigkeit beträgt, der Alkoholgehalt nicht angemeldet zu werden, derselbe ist vielmehr durchgängig mit 26% anzunehmen.

Einer Anmeldung bedarf es nicht soferne der gesammte Vorrath bei Gewerbetreibenden welche den Verkehr mit Branntwein vermitteln 20 und bei anderen Haushaltungsvorständen 10 Litter reinen Alkohols nicht übersteigt. In allen anderen Fällen ist der gesammte Vorrath einschliesslich der von der Nachsteuer frei bleibenden Mengen anzumelden.

Auch der Vorrath an jenen gebrannten geistigen Flüssigkeiten welche laut der obberufenen Bestimmungen (Punkt 2 lit. b) c) d) von der Nachsteuer befreit bleiben, muss in der oberwähnten Frist angemeldet werden.

Parfümerien in kleinen Umschliessungen bis zum Gewichte von 1 Klgr. sind von der Verpflichtung zur Anmeldung frei. Sollte sich anmeldungspflichtiger Branntweinn während der ersten 3 Tage des Monates September 1888 auf dem Transporte befinden, ohne dass derselbe bereits angemeldet und versteuert wurde, so liegt die Anmeldung beziehungsweise die Entrichtung der Nachsteuer dem Waaren-Empfänger ob, welcher die Anmeldung sofort nach erfolgter Ankunft des Branntweines zu bewirken hat.

Nähere Bestimmungen hinsichtlich der steuerfreien Einlagerung von der Nachsteuer unterliegendem Branntwein in der Consumabgabe unterliegenden Brennereien oder in Freilagern, ferner die Bestimmungen in Betreff der Erwirkung der Bewilligung zur Einzahlung der Nachsteuer in Raten beziehungsweise der Erwirkung der Steuerborgung sind in dem Branntweinnachsteuer- Regulativ (Anlage zu §. 33 der Vollzugs-Verordnung R. G. B. 133) enthalten.

Die Unterlassung der Vorgeschriebenen Anmeldung eines am 1 September 1888 vorhandenen Vorrathes an gebrannten geistigen Flüssigkeiten beziehungsweise die unrichtige Anmeldung, worin die angemeldete Alkoholmenge um fünf Prozent geringer wäre, als die vorhandene, unterliegt einer Geldstrafe in der höhe der Acht- bis Zwölffsachen Betrages der verkürzten oder der Verkürzung ausgesetzten Nachsteuer.

Andere Unrichtigkeiten in der Anmeldung die sich nicht auf die Alkoholmenge beziehen sind mit einer Ordnungsstrafe von 2 bis 20 fl. Oest. W. zu bestrafen.

K. k. Finanz- Landes- Direction.

Lemberg, am 18 August 1888.

---

L. 9257 (5212 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie w sprawie Mordka Knolla przeciw Michałowi Onufrak o 5 złr. 48 ct. aw. zpn. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Onufraka, że dla niego ustanowiono kuratora w osobie Mikołaja Hajdasza w Majdanie górnym, któremu wszelkie zapadłe uchwały, jak i nadal zapaść mające doręczone będą.

C. k. sąd powiatowy

w Nadwórnie, dnia 28 marca 18:8.

---

L. 25574. (5196 2—3)

C. k. sud krajewyj wo Lwowi, wzywaje posidatela zahynennoj rozpisky wystawłennoj czerez obszczoje, rolnyczoje kredytowoje zawedenije dla Hałyciji i Bukowyny dnia 15 Janwarija 1880 do cz. 475 na kwotu 100 zł. aw. kotoru tamże O. Joan Mudrak na szczet tekuszczyj włożyw aby w czasi odnoho roku, 6 nedil i 3 dnej do tutejszoho suda jako takij t. j. jako posidatel rozpyski reczenoj sia zhołosyw, inaksze takowaja za neważnu uznana bude.

wo Lwowi, 23 Junija 1888.

---

Zl. 8246. (5226)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet wird in das Handelsregister für Geselschaftsfirmen die Firma: „E Kalmann et Susslak“ zum Betriebe des Lederhandels in Stanislau mit dem einzutragen, dass die Geselschafter Eisig Kalmann und Meier Wolf Susslak, beide Geschäftsleute in Stanislau wohnhaft sind, die Firma in Stanislau ihren Sitz haben wird und die Gesellschaft mit dem 1ten Mai 1888 begonnen hat, endlich, dass jeder der genannten zwei Gesellschafter zur Vertretung dieser Gesellschaftsfirma berechtiget ist.

Stanislau, 18 Juli 1888.

L. 2680 (5232 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Hermana Schönfeldera, że Michał i Marya małż. Mazur wnieśli przeciw niemu pod dniem 8 kwietnia 1888 l. 2680 pozew o zapłacenie 146 złr., a kuratorem jego ustanowiono p. Konstantego Teliszewskiego ck notaryusza w Turce i termin do rozprawy na dzień 21 sierpnia 1888 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się pozwanego, by kuratorowi środki obrony podał inaczej złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Turka, dnia 10 czerwca 1888.

L. 18780. (5264 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Artur Madeyski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 17 maja 1888 l. 8561 notaryuszem w Łące zamianowany złożywszy dnia 24 lipca 1888 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 24 lipca 1888.

L. 651. (5260 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia Macieja Pyzikiewicza z życia i miejsca pobytu nie wiadomego, że w sprawie Izraela Binenstoka przeciw niemu pto 8 zł. 66 ct. aw. termin do rozprawy drob. na dzień 29 sierpnia 1888 wyznaczony a dla niego kurator p. Franciszek Bukowy ustanowiony został. Ma więc temuż kuratorowi środki do obrony swych praw dostarczyć lub sądowi innego zastępcę wskazać o ile, że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Radomyśl, dnia 18 maja 1888.

L. 2090. (5258 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości z miejsca pobytu nieznanego p. Władysława Zajączkowskiego, że w skutek skargi przeciw niemu przez p. Jana Strojnowskiego pto 5 złr. 79 ct. wniesionej wyrok zaoczny wydany został który ustanowionemu kuratorowi p. Wojciechowi Broniowskiemu doręczono.

Radomyśl, dnia 20 czerwca 1888.

L. 11303. (5241 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Nachmana Czeche jako wierzyciela hipotecznego, zawiadamia się, iż w skutek prośby egzekucyjnej firmy F. Schöffl et Comp. w Saaz przeciw spadkobiercom Salamona Kapelusza pto 451 zł. 32 ct. dozwolono ts. uchwałą z dnia 20 września 1887 l. 14406 egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika w Brodach położonych, którą to uchwałę dlań przeznaczoną doręczono równocześnie ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Starzewskiemu w Brodach, a zarazem wzywa się go, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił w tej sprawie potrzebną informacyę lub innego swego pełnomocnika wskazał tutejszemu sądowi.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 25 lipca 1888.

## Upadłości.

L. 10 (5211 3—3)

Celem narady nad uchwałą wydziału wierzycieli masy rozbiorowej Józefa Grema co do sprzedaży realności nk. 418 w Mielcu z pominięciem przepisów postępowania sądowego zwołuję na ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 6 września 1888 o godz. 9 rano.

Mielec, 7 sierpnia 1888.

za c. k. sędziego powiatowego jako komisarza konkursowego

L. 8980 (5273)

Na wniosek wierzycieli w konkursie Leona Links ustanowił sąd Bernharda Ratz, właściciela realności w Zbarażu zawiadowcą masy a Mojżesza Lipe Schapu kupca w Zbarażu zastępcą zawiadowcy masy.

Tarnopol, dnia 28 lipca 1888.

## Konkursa.

L. 7350 (5267 2—3)

Odnośnie do konkursu w nrze 192 Gazety lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadome ·, że konkurs celem obsadzenia posady naczelnika urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Złoczowie opróżnionej z dniem 6 września 1888 upływa.

Lwów, 16 sierpnia 1888.

L. 1103 (5284)

K o n k u r s

celem obsadzenia jednej posady kancelisty przy galicyjskiej c. k. Prokuratoryi skarbu w X klasie rangi, z systemizowanymi należytościami etatowemi.

Mający chęć ubiegać się o te posady, winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów tudzież znajomość języków krajowych w przeciągu czterech tygodni do c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie.

We Lwowie, dnia 19 sierpnia 1888.

## Kuratele.

L. 2028 (5248 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krynicy uznaje na mocy uchwały ck. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 9 kwietnia 1887 l. 2355 Magdalenę Krechlową ze Słotwin za marnotrawczynię i ustanawia dla niej kuratorem Ilka Murzelaka ze Słotwin.

Krynica, dnia 31 grudnia 1887.

## Doniesienia prywatne.



## Obwieszczenie.

Podpisany, dekretem wysokiego c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 7 czerwca 1888 L. 8674 zamianowany zarządca masy konkursowej Alojzego Silbermanna w Tarnowie, podaje do publicznej wiadomości, że na mocy uchwały wydziału wierzycieli z dnia 9 sierpnia 1888 i zezwolenia ze strony Wgo p. c. k. komisarza konkursowego cały zapas towarów modnych wraz z urządzeniem do tejże masy konkursowej należący, w drodze ofert najwięcej ofiarującemu sprzedany zostanie.

Oferty, które najdalej do dnia 30 sierpnia 1888 o godzinie 5 po południu na ręce podpisanego zarządcy w Tarnowie wniesione być mają, winne być opatrzone w wadyum 500 zł. wal. austr.

Bliższe warunki można przeglądnąć u podpisanego.

Tarnów, dnia 21 sierpnia 1888.

**Mojżesz Keller,**

zarządca masy konkursowej Alojzego Silbermanna w Tarnowie, plac św. Ducha L. 5. 5278



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.